

## PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: w Warszawie: rocznie rs. 9; półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za dostarczenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny op. 3.

## KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

## ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

## OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdystępny raz kop. 20.

Nekrologia za wiersz 15 kop. Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petirowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 3 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop., każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garbontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmują także Kantor własny Kurjera w Łodzi.

Dziś: 5-ciu braci męcz.  
Wtorek: Dyda Wyzn.  
Środa: Serapiona Męcz.  
Czwartek: Leopolda Wyzn.

Wschód słońca o godzinie 7-ej minut 4  
Zachód 4-ej 23  
Długość dnia godzin 9 19  
Ubyło 7 42

Wschód księżyca o godzinie 2 minut 1 r.  
Zachód 10 33 r.  
Wysokość wody na Wiśle st. 4. 0 st. 4 c. 10)  
Dziś o godzinie 2-ej po południu ciepła 6°.

Piątek: Edmunda Bisk.  
Sobota: Grzegorza Cud. B. W.  
Niedziela: Stanisława Kostki.  
Poniedziałek: Elżbiety Kr. Węg. Wd.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Flak Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” między innymi przyjmują: Agencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

## Nadesłane.

**Prawdziwa okazja dla Pań Gospodyń** do nabycia naczyń stołowych ze szkła i porcelany z pierwszorzędnych zagranicznych fabryk, po cenach bardzo niższych w składzie **St. Mióduszwskiego** przy ulicy Szpitalnej № 10, gdzie do świat prowadzona będzie **wyprzedaż towarów wysortowanych.**

## KALENDARZ

**Imiona słowiańskie:** Dziś Witolda, jutro Wszerada.  
**Zgromadzenia:** Posiedzenie członków sekcji III-ej przemysłu rolnego oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania rolnictwa przy ulicy Krak.-Przedm. 66—8 wieczorem.  
**Wystawy stałe:** Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 16—od 10-ej zrana do 4-ej po południu. — Wystawa obrazów Krywita. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Swiat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.) — Wystawa obrazów i wzorów przemysłu i rzemiosła. (Lokal wystawy przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum przemysłu i rolnictwa. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu.) — Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska № 1 róg Krak.-Przedm.—od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)  
**Kasy oszczędności Banku państwa:** centralna—gmach Banku; I-sza—Targowa, 41 (na Pradze); II-ga—Chłodna, 37; III-a—Nowowiejska, 26; IV-ta—Nowy Świat, 17; V-ta—Młynowska, 40; VI-ta—Nowiniarska, 6. (Kasa centralna przyjmuje i wydaje wkłady codziennie, z wyjątkiem świąt, od 10-ej zrana do 1-ej po południu; kasy zaś oddziałowe we wtorek, czwartek i soboty od 6—9-ej wieczorem, a w niedziele od 9½ zrana do 12-ej w południe.)

W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawione będzie ku Jej czci solenna wotywa.

Jutro, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), odprawiona zostanie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana odprawiona będzie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją ku czci św. Antoniego Padewskiego.

Jutro, o godz. 9-ej zrana, w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście odprawiona będzie nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych członków arcybractwa Szkaplerza Matki Boskiej.

**Petersburg** 12-go listopada. (Tel. pr. K. W.)—**Prav. wiestn.** ogłasza Najwyżej zatwierdzony ceremoniał przeniesienia ciała Spoczywającego w Bogu Cesarza ze stacji do soboru. O dniu przeniesienia zawiadomiam publicznie w przededniu heroldowie. Powodządzieli się na 13 oddziałów. Każdy oddział prowadzi stanowią: wojsko, lokaje, oficjałsi, kurjerzy, paziowie; cztery następne sztandary herbów, przy każdym sztandarze jego koń i stajenny; oddział szósty

herby; oddział siódmy przedstawiciele włościan, mieszczan, kupców, rady miejskiej, szlachty, instytucji sądowych, rządów gubernjalnych; oddział ósmy komitet opieki nad ubogimi, zarząd domu obłąkanych, Towarzystwo Czerwonego Krzyża i dwanaście Cesarzkich towarzystw, poświęconych naukom i sztukom; oddział dziewiąty zarząd instytucji Cesarzowej Marji; oddział dziesiąty i jedenasty ministerja, senat, rada państwa; oddział dwunasty medale, order, regalia; oddział trzynasty duchowieństwo. Następnie będzie szedł ośmiokonną karawan, a za karawanem postępować będą: Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan, mając za sobą ministra Dworu, ministra wojny, Dowodzącego Główną Kwaterą i dyżurnych: generał-adjutanta Świty Jego Cesarskiej Mości, generał-majora i fligel-adjutanta, Król Grecki, Książę Walji, Wielki Książę Oldenburski, Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta, Książęta i zagraniczne Najdostojniejsze Osoby, generał-adjutant Świty, generał-major i fligel-adjutant Ich Cesarskich Wysokości, Świta Książąt zagranicznych, rota grenadierów Pałacowych, Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani, Najdostojniejsza Narzeczona Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, Ich Cesarskie Wysokości Wielkie Księżne Ksenia Aleksandrowna i Olga Aleksandrowna. W karecie żałobnej jechać będą: Królowa Grecka, Ich Cesarskie Wysokości Wielkie Księżne Meklembursko-Szweryńska, Sasko-Kobursko-Gotajńska; Księżna Walji w karecie żałobnej. W dwóch karetach żałobnych jechać będą Ich Cesarskie Wysokości Wielkie Księżne, w jednej Ich Cesarskie Wysokości Księżne, dalej karety Ochmistrzyni Dworu, Dam Dworskich, frejlin, pierwsze cztery klasy urzędników dworskich, kawalerowie Dworu, szambelanowie i kamerjunktrowie, urzędnicy lekarscy, którzy pełnili służbę przy Spoczywającym w Bogu Cesarzu, służba i wojsko. Po drodze, którą postępować będzie orszak, w czterech miejscach odmówione będą modlitwy żałobne.

**Moskwa** 12-go listopada. (Tel. Aj. półn.)—O godz. 7-ej zrana przybył z Petersburga pociąg nadzwyczajny z regaljami do pawilonu żałobnego, dokąd w tymże samym czasie przywiezione zostały regalia z Pałacu Orużejnego. O godz. 10 m. 35 do pawilonu żałobnego podszedł pociąg żałobny, w którym znajdowali się: Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan, owdowiała Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani, Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta i Wielka Księżna Ksenia Aleksandrowna, Wielkie Księżniczki, Książę i Księżna Walji. Muzyka warty honorowej z pulku astrachańskiego zagrała: „Kol sławien”, bębny zabębniły marsza. Duchowieństwo moskiewskie w srebrnych kapach zebrano się ze świecami z zielonego wosku w dwóch najbliższych cerkwiach z chorągwi i obrazami świętymi. Po nadejściu pociągu metropolita odprawił egzekwie, podczas których śpiewali śpiewacy z monastynu Czudowskiego. Trumnę wynieśli Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan, Wielcy Książęta, minister Dworu i wyżsi urzędnicy Dworu. Kon-

dukt według ceremonjału wyruszył o godz. 11-ej. Po drodze pochodu ustawione były szpalierami oddziały wojsk z orkiestrami i szkoły wojskowe. Śpiew śpiewaków mieniał się z muzyką i odgłosem bębnow. Z cerkwi rozlegały się dzwony. Lud podczas przejścia karawanu przyklekał. Z kaplicy Iwerskiej wyniesiony został cudowny obraz, który Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan i Wielcy Książęta ucałowali. Do Kremlu kondukt wszedł o godz. 12-ej i zbliżył się do drzwi zachodnich soboru Archangielskiego. Trumnę podnieśli Jego Cesarska Mość i Osoby należące do Rodziny Cesarzowskiej, wnieśli ją do soboru, poczem ustawioną została na katafalku. Kiedy wieko z trumny zdjęto, na trumnę położono opone ze złotolitej materji. Obok na poduszkach ze złotogłowią rozłożone były regalia i order, a na przedzie na ołtarzyku składany obraz święty, z lichtarzami ze świecami woskowymi po bokach. W obecności Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani i Osób, należących do Rodziny Cesarzowskiej, odprawione było nabożeństwo żałobne, po którym Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan przeszedł do soboru Uspeńskiego, gdzie przemawiał metropolita i błogosławił obrazem Zbawiciela. Pocałowawszy Świętości, Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan udał się do monastynu Czudowskiego, ucałował relikwie i wewnątrz przejdzie do Pałacu Mikołajewskiego. Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani, Wielkie Księżne i Księżniczki przez Błagowieszczeński sobór oddaliły się do Wielkiego Pałacu. Po całej drodze, po której kroczył kondukt, lud stał zwartą masą. Pogoda pochmurna przy 2-ch stopniach mrozu.

**Petersburg** 12-go listopada. (Tel. Aj. półn.)—Po nabożeństwie żałobnym w Tule pociąg Cesarzowski o godz. 9-ej min. 40 wieczorem w sobotę odszedł do Golicyna, gdzie pozostawał do godz. 9-ej min. 30 zrana, aby nadejść wieczorem do Moskwy o naznaczonej według ceremonjału godz. 10½ zrana. Od Jalt do Moskwy złożono na trumnie 99 wieńców z kwiatów, 31 metalowych i porcelanowych i 66 srebrnych.

**Petersburg** 12-go listopada. (Tel. pr. K. W.)—**Prav. wiestn.** ogłasza, że przeniesienie zwłok do soboru w fortecy Petropawłowskiej nastąpi jutro. Uczestniczący w pochodzi zbierają się w oznaczonych miejscach o godz. 8-ej, zaproszeni na dworzec o godz. 9-ej rano.

## CEREMONJAŁ przewożu insygnjów Cesarzkich z Pałacu Zimowego na dworzec kolei mikołajewskiej.

W oznaczonym dniu i godzinie, na mocy specjalnych awizacji, zbiora się w Pałacu Zimowym: wielki mistrz ceremonji, dwóch mistrzów ceremonji Najwyższego Dworu, osoby 2-ej klasy ze swymi asystentami, wyznaczeni do przyjęcia i przewiezienia regaljów, czterech kamerjunktrow i czterech szambelanów. Do konwojowania insygnjów wyznaczony zostanie z roz-



porządzenia władzy wojskowej szwadron pułku kawalergardów, który stanie u poselskiego podjazdu Pałacu Zimowego, a przy podjeździe kolejowym ustawiona zostanie warta oficerska. Dworski wydział masztalerski przysła potrzebą ilość powozów.

Osoby, wyznaczone do niesienia insygnjów ze swymi asystentami, przyjąwszy je w pokoju Brylantowym z rąk ministra Dworu Cesarskiego, wyniosą je na poduszkach, do karet, w następującym porządku:

- 1) Dwóch laurów.
- 2) Dwóch furjerów dworskich.
- 3) Kamerfurjer.
- 4) Czterech kamerjunkturów rzędem, dwójkami.
- 5) Czterech szambelanów rzędem, dwójkami.
- 6) Dwóch mistrzów ceremonji rzędem.
- 7) Wielki mistrz ceremonji.
- 8) Jabłko Monarsze.
- 9) Berło.
- 10) Korona Najjaśniejszego Pana.
- 11) Oficer a za nim podoficerowie kompanji grenadierów pałacowych.

Z obu stron przy każdym insygnjum po grenadjerze tej kompanji.

Po wyjściu na podjazd Poselski, insygnja wraz z osobami, które je niosły, umieszczone będą w galowych karetkach złożonych i cały pochód jedzie na dworzec kolei nikolajewskiej przez główną bramę Pałacu, plac Pałacowy, Wielką Morską i Newski Prospekt w następującym porządku:

- 1) Trębacz szwadronu pułku kawalergardów Jej Cesarskiej Mości.
- 2) Dwa plutony kawalergardów.
- 3) Oficer masztalerski konno, za nim trzech masztalerzy.
- 4) Poczówna kareta z kamerjunkturami, czwórka cugiem.
- 5) Taka sama, z szambelanami, cugiem.
- 6) Faeton otwarty z mistrzem ceremonji, cugiem.
- 7) Faeton otwarty z wielkim mistrzem ceremonji, cugiem.
- 8) Oficer masztalerski.
- 9) Dwóch młodszych berejterów, za nimi trzech masztalerzy konno.
- 10) Poczówna kareta, cugiem, w niej Jabłko Monarsze.
- 11) Taka sama kareta, w niej Berło.
- 12) Taka sama kareta, w niej Korona Jego Cesarskiej Mości.

Przed każdą z karet, zawierających insygnja, dwóch forysjów, a z boku po dwóch kawalergardów. Przy wyjściu insygnjów na podjazd Poselski, warta na głównym odwachu stanie pod bronią i salutuje i przez cały czas do chwili ich wyjazdu z głównej bramy Pałacu prezentuje broń. To samo robi warta postawiona przy podjeździe na stację kolei nikolajewskiej: od chwili przybycia insygnjów do podjazdu do chwili wniesienia ich wewnątrz dworca.

Na końcu dwa plutony kawalergardów. Przy podjeździe na stacji kolejowej znajdować się będą: kamerfurjer, dwóch furjerów dworskich, dwóch laurów, 22-ch grenadierów, 2-ch podoficerów i lober-officer kompanji grenadierów pałacowych. Z podjazdu stacji kolejowej insygnja wniesione będą do pokojów Najjaśniejszego Pana, w tym samym porządku, w jakim je wyniesiono z pokoju Brylantowego do podjazdów. W pokojach tych spotka insygnja Cesarskie i złoży je w przeznaczonym na ten cel pomieszczeniu wyznaczony do odwiezienia do Moskwy jenerał-adjutant, w którego obecności insygnja mają być włożone do specjalnych skrzynek przez delegowanych do tego przez wydział kameralny gabinetu Jego Cesarskiej Mości urzędników.

Ciąż urzędniczy i 10-ty grenadierów pałacowych zjednym podoficerem, pod dowództwem jenerała-adjutanta, towarzyszą insygnjom przez całą drogę do Moskwy. (Praw. wiadom.)

— Z Najwyższej Woli Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Mikołaja II rozkazano w dniu wczorajszym ogłosić w całym Cesarstwie subskrypcję na zbudowanie w Pierwszej stolicy pomnika dla przedwcześnie zmarłego Cesarza **Wielkiego Twórcy Pokoju**. Przewidzieć można, jak i czem odpowie w głębokiej swej boleści Ziemia Russka na to wezwanie Monarsze, wprowadzające do smutku dni bieżących niejako ciche ukojenie smutku narodowego. Wspaniały dorobek naszej historii, promienna postać Zmarłego Wszechwładcy stanie w samym sercu Ziemi Russkiej i, pokropiona wodą święconą, współzawodniczyć będzie w dalekiej przyszłości z legendą, już teraz tajemniczo tworzącą się w łonie ludu o nieukończonym jeszcze na sen wieczny pod sklepieniem naszego Mauzoleum Cesarskiego, o gorzko opłakiwanym Cesarzu.

W tych dniach było ogłoszone, że Cesarz Aleksander III-ci w przeddzień śmierci, d. 19-go października, w Liwadji, pod koniec ciężkiej i śmiertelnej choroby, jeszcze podpisywał przedstawione Mu raporty: „W Liwadji” i „Czytałem”; d. 20-go października

Bóg powołał do siebie Monarchę, który spokojnie zasnął na wieki. W Najwyższej zatwierdzonym przez Jego Cesarską Mość Najjaśniejszego Pana Mikołaja II-go ceremoniale pogrzebowym powiedziano, że Ciało Spoczywającego w Bogu będzie złożone w Jalcie na okręt „Pamiat’ Merkurja” i odpłynie do Sewastopola po tem samem morzu Czarnem, które dzięki potężnej woli Spoczywającego w Bogu znowu jest ożywione banderami naszych dzielnych okrętów wojennych. Z krańcowego południo-zachodu Ziemi Russkiej odejście pociąg żałobny po tych szynach, których przedłużenie również z woli Spoczywającego w Bogu pójdzie wzdłuż całej Syberji i skończy się na oceanie Spokojnym. Po ożywionym i zmęczonym na duchu w ciągu trzynastoletniego Panowania kraju będzie przewożone Ciało Cesarza, którego każda chwila życia jest świetlaną, a cała postać jest jasnością i spokojem, bo Cesarz był pierwszym, najlepszym Synem Swojej ziemi, i ani na Tronie, ani w Rodzinie nie rozłączał się z Bogiem i świętymi przykazaniami naszego Kościoła. Niedawna wieść głosi, iż obiady stypowe dla ubogich urządzone będą na koszt Cesarski w dziewięciu miastach, gdzie zatrzymać się ma pociąg żałobny; zadośćuczynienie temu starodawnemu zwyczajowi Ziemi Moskiewskiej niejako przypomina prosty związek z naszą Pierwszą stolicą, a dalej ze starożytnym Kijowem z czasów bohaterów, których mileżąca siła i prawda tak często wypowiadała się w czynach Spoczywającego w Bogu Monarchy. I kiedy odejście pociąg żałobny i ruszy wóz smutku wzdłuż długiej drogi, w miastach i wioskach osieroconego kraju będą widziane tłumy klęczące, a nie stojące, bo tłumy będą się modliły, nie zaś patrzyły. „Czuję kres” — mówił do Cesarzowej Spoczywający w Bogu Cesarz. — „Bądź spokojna, Ja jestem zupełnie spokojny” i w majestatycznym spokoju oddał On ducha Najwyższemu, w zupełnym poczuciu do końca spełnianego obowiązku wobec Swojej Rodziny i Swojego Kraju, który kochał całą siłą Swojej russkiej duszy. Bogu podobało się nie gasić samowiedzy Aleksandra III-go aż do samej śmierci, aby mógł jeszcze widzieć i słyszeć to wszechświatowe strapienie, wywołane przez straszną chorobę Jego, objawione z siłą żywiołową na całym świecie w ostatniej Jego godzinie. I oto teraz, gdy Aleksandra III-go nie stało, cała miłość ludowa, płynąca ku Niemu, skierowywa się na Jego Następcę! Przyjmując bez szemrania krzyż, zesłany przez Boga na Rosję, naród russki wie, że kieruje nim pelen życia Pomazaniec Boży, Pierworodny Syn Cesarski, do niedawna jeszcze Następcę Tronu, a teraz Samowładca ziemi Russkiej; że z Wysokości Tronu w pierwszym dniu tego wstąpienia na Tron było powiedziane wielkie słowo o tem, że Syn Pomazaniec Boży pozostaje w jedności z przykazaniami zmarłego Rodzica, że jest przejęty niemi i że uczynił On przed obliczem Najwyższego święty ślub „mieć zawsze za cel rozwój pokojowy, potęgę i chwałę drogiej Rosji”.

(Praw. wiadom.)

— Na depeszę dowodzącego wojskami okręgu wojennego moskiewskiego z d. 7-go b. m. z wyrażeniem bezgranicznej wierności dla Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana w imieniu wojsk okręgu jenerał-adjutant Kostanda otrzymał odpowiedź następującą:

„Dziękuję wojskom i instytucjom okręgu moskiewskiego za wyrażone Mi uczucia; wierzę, iż, po mnie na złożoną przysięgę, będą one zawsze wiernymi sługami Monarchy i Ojczyzny. Wspólny ból, łączący Nas w dni smutku narodowego, nadaje szczególną siłę ich ślubom.

MIKOŁAJ.”

W depeszy, wysłanej przez dowodzącego wojskami do Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, było powiedziane:

„Wojsko, instytucje i zakłady moskiewskiego okręgu wojennego z niedającym się wyrazić bólem w sercu odebrały wiadomość o zgonie ubóstwianego Monarchy i, zanosząc jednomyślnie modły za spokój Jego duszy, złożyły teraz wszędzie przysięgę na wierność poddaństwa i wierność służby dla Waszej Cesarskiej Mości i dla Następcy Tronu Wszechrosyjskiego Cesarzewicza Wielkiego Księcia Jerzego Aleksandrowicza. Wszyście wojskami składają u stóp Waszej Cesarskiej Mości wyrazy bezgranicznej wierności i zanoszą modły do Boga, aby zesłał nam siły do służenia naszemu Samowładnemu Monarsze z wiarą i prawdą. Oby Bóg dał Najdostojniejszej Rodzicielce Waszej Cesarskiej Mości siły do zniesienia próby, zesłanej z niezbadanych wyroków Opatrzności. Niechaj strzeże Wszechmoocy Swego Samowładnego Wybrańca na wszystkich drogach Jego życia.”

\*

— Marszałek gubernjalny szlachty riaszańskiej na posłaną do Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana depeszę otrzymał od Jego Cesarskiej Mości odpowiedź następującą:

„W dni powszechnego głębokiego smutku cała Ziemia Russka łączy się z Nami we wspólnym żalu, we wspólnej modlitwie. W tem zjednoczeniu Droga Rodzicielka Moja i Ja czerpiemy siły do zniesienia ciężkiej próby, zesłanej z Nieba.

Prosimy wyrazić szlachcie riaszańskiej, że jesteśmy wzruszeni wyrażonemi Nam przez nią uczuciami.

MIKOŁAJ.”

Telegram marszałka gubernjalnego ułożony był w wyrazach następujących:

„Wasza Cesarska Mości! Nie bierz mi Najjaśniejszy Panie za złe, że w dni smutku całego ludu, całego świata nawet, ośmielam się bezpośrednio wprost zwrócić do Waszej Cesarskiej Mości. Dotknięte strasznym ciosem wszystkie myśli zwracają się ku Okoronowanemu Synowi Wielkiego Ojca, który tak szczerze obdarzył dobrodziejstwami nasz stan. Szlachta modli się ze łzami i ze łzami powtarza Jego błogosławione imię. W gorącej modlitwie stan nasz błaga o błogosławieństwo Boskie dla Ciebie, Najjaśniejszy Panie, i żywi głęboką nadzieję, że przyszłość nasza będzie sławna i wielka. Ośmielamy się złożyć u stóp uwielbianej Najjaśniejszej Pani nasz żal bezgraniczny z gorącym błaganiem, aby oszczędzała słabych Swoich sił, tak drogocennych dla całego narodu russkiego.”

(Praw. wiadom.)

**Berlin** 12-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.) — Z powodu lodów pod Kronsztadem księżę Henryk pruski odjeżdża do Petersburga koleją, nie — jak było projektowane — na pokładzie pancernika „Wörth”.

**Herbesthal** 11-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Deputacja rządu francuskiego, udająca się na pogrzeb Jego Cesarskiej Mości Spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go, przejechała dzisiaj, o godzinie 6-ej zrana, stację tutejszą w dwóch wagonach salonowych.

— Spodziewany w sobotę, d. 10-go listopada, przejazd przez Warszawę Jego Królewskiej Mości Króla Greckiego Jerzego nie przyszedł do skutku. Jego Królewska Mość przebędzie kilka dni za granicą. (Warsz. Dniem.)

— Z żałobnych dekoracji tutejszych gmachów rządowych wyróżnia się dekoracja gmachu magistratu. Kolumny głównej bramy gmachu obwinione są materjami białą i czarną, a balkony ozdobione żałobnymi festonami; w oknie drugiego piętra, udrapowanym materją białą i czarną, wystawiony jest biust Spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go. Cały gmach magistratu przybrany jest olbrzymimi flagami żałobnymi. (Warsz. Dniem.)

## PRZEGŁĄD POLITYCZNY.

W ubiegłym tygodniu książę Windischgraetz rozpoczął znowu rokowania z przewodcami stronnictw w sprawie reformy wyborczej, która na razie ma zamknąć się w ramach noweli do ustawy, organizującej nową kurję wyborczą dla robotników fabrycznych, dotąd w Przedlitawji nie posiadających kwalifikacyi do udziału w wyborach państwowych. Ponieważ hr. Hohenwart oświadczył, że nie upiera się niewzruszenie przy swoim wniosku, jeżeli projekt rządowy okaże się dlań możliwym do przyjęcia, sądzą przeto w Wiedniu, że porozumienie teraz łatwiej da się osiągnąć niż na wiosnę. Jeśli rada państwa projekt rządowy o utworzeniu rzeczzonej kurji przyjmie, natenczas rząd po zorganizowaniu izb robotniczych, mających służyć za kolegium wyborcze dla niej, rozpíše niezwłocznie wybory w tej kurji i rada państwa w najbliższym jeszcze swoim komplecie ujrzy się wzniesioną przez grono nowych posłów, reprezentujących pracę. Rozwiązywanie izby deputowanych przed upływem jej mandatu byłoby nawet zbyt późne. Przyszła dopiero izba deputowanych, wyszła całkowicie z nowych wyborów, zajęłaby się uchwaleniem organicznej reformy prawa wyborczego.

Silne wrażenie sprawiło w Niemczech zamianowanie przez wielkiego księcia badńskiego barona Monmana posłem badenskim w Sztutgardzie i Monachjum. Od czasu utworzenia się rzeszy niemieckiej wielkie księstwo badenskie utrzymywało sobie posła tylko w Berlinie. Obecnie — jak zapewniają półrocznie w Karlsruhe — suma interesów tak się wzmożła, że poseł berliński nie może podołać już zajęciom i obowiązkom. W Berlinie nie wierzą w szczerą „wymówkę”. Przypisują raczej postanowienie przedwiecznego księcia urażeniu z powodu obalenia hr. Capriviego w tej samej chwili, w której zapewniano przedstawicieli południowych Niemiec w radzie związkowej, że poparte przez nich projekty byłego kanclerza znalazły najwyższe uznanie i że stanowisko jego młodsze jest niż kiedykolwiek. Miałaby nomina-



cja barona Bodmana zwiastować w najdelikatniejszej formie dążności separatystyczne w południowych Niemczech, nie chcących nadal ulegać podejściom ze strony Prus?

*Berliner Tagblatt* podał przed kilkoma dniami ciekawę szczegółów o preliminarjach niemieckiego budżetu wojkowego na r. 1894/5. Zamierzone jest pomnożenie liczby miejsc w akademii wojkowej i utworzenie nowej instancji dla ulżenia ciężaru obowiązków jeneralnej inspekcji artylerji pieszej. Pod zwierzchnictwem inspektora jeneralnego będą stały dwie specjalne inspekcje artylerji pieszej. Korpus 13 i 14-ty ma otrzymać pomnożenie oddziałów zaprzęgowych, złożone z oficera, sześciu podoficerów, 42 żołnierzy prostych i 56 koni. Ma być również obmyślone zaopatrzenie dla przechodzących w stan spoczynku oficerów; podoficerowie po wysłużeniu 12 lat w armji otrzymują — jak wiadomo — 1,000 marek dla ułatwienia im przejścia ze służby wojkowej do cywilnej. Ma być utworzona osobna szkoła dla ordynansów konnych. Przy korpusach 1-ym, 16-ym i 17-ym mają być zorganizowane sposodem próby oddziały ordynansowe (*Meldereiter Detachements*) w sile łącznej 36 podoficerów, 288 prostych żołnierzy i 324 koni.

We Francji wciąż blakają się pogłoski o blizkim upadku gabinetu p. Dupuy. Prawda, że od trzech tygodni, odkąd izby zebrały się na sesję nadzwyczajną, lewica skrajna, złożona z żywiołów radykalnych i socjalistycznych, co posiedzenia przypuszcza namiętny atak do rządu, grożący mu rozbięciem. Dotąd rząd dzięki bystrości i przytomności umysłu swojego naczelnika odpierał szczęśliwie te zamachy i uzyskiwał weale poważne większości.

Nawet paryska ława przysięgłych — co bywa rzadkiem zjawiskiem — stanęła po stronie rządu, skazując redaktora *Chambarda* na najcięższą w ustawie przewidzianą karę, a paryska rada municypalna — co bywa zjawiskiem jeszcze rzadszem — odepchnęła od siebie uwłaczającą myśl przewrót w inny sposób ulicy Casimir-Periera. Mimo tego wszystkich radykalistów i socjalistów nie traci nadziei, że uda im się z pomocą monarchistów obalić rząd. Skazanego na rok więzienia redaktora *Chambarda*, p. Girault-Richarda, wysuwają oni na pierwszą linię agitacyjną, stawiając kandydaturę jego do izby w 13-ym okręgu paryskim. Ci sami wyborcy, którzy w d. 27-ym stycznia 1889-go r. dali 245,000 głosów jeneralowi Boulangerowi, dadzą tyleż zapewne i p. Girault-Richardowi. Ale czegoż to dowiedzie? Ze głosowanie powszechne potępiło Casimir-Periera i p. Dupuy — utrzymują organy socjalno-radykalne. Zapominają one wszakże o tem, że 13-ty okrąg paryski nie jest Francją, jest może raczej antytezą Francji pracującej i łaknącej pokoju.

Br. Z.

## Zjazd pomologów.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)

Petersburg w listopadzie.

Otwarty w d. 27-ym października a zamknięty w d. 1-ym listopada r. b. międzynarodowy zjazd owocoznawców, urządzony przez Towarzystwo pomologiczne w Petersburgu, był pierwszym tego rodzaju w Europie. Ani przez chwilę nie można wątpić, że nastąpią po nim inne takie kongresy; jak bowiem dowiódł obecny, załatwiają się na takich zjazdach, obok przeróżnych miejscowych, liczne także sprawy ogólnego znaczenia.

Na zjeździe petersburskim nie widzieliśmy wielu uczonych pomologów i ogrodników europejskich, byli jednak obecni tacy ludzie, jak: R. Goethe, dyrektor instytutu pomologicznego w Geisenheimie nad Renem; dr. Frank z Austrii; Maks. Cornu, dyrektor Muzeum paryskiego (*Jardin des Plantes*); Vassilière, jeneralny inspektor francuskich zakładów naukowych rolniczych i ogrodniczych; H. Vilmorin, znany hodowca nasion. Zjechali się też wszyscy wybitniejsi owocoznawcy z Cesarstwa, niektórzy z Kaukazu i Krymu, inni z nad Wołgi i Donu, inni jeszcze z Kurlandji i Liflandji. Od nas byli obecni, a po części i czynni brali udział, oprócz podpisanego, pp.: G. Ulrich i R. Zawada.

Nie wchodząc tu w szczegóły, ani też nie notując chronologicznie czynności kongresu, uważamy jednak za pożyteczne podzielić się z szanownymi czytelnikami wynikiem obrad. Przedstawione władzom i partje powagą międzynarodowego zjazdu, staną się one niewątpliwie, jeżeli nie wszystkie, to przynajmniej w większości prawem obowiązującym, więc warto już teraz zapoznać się z nimi.

Z pomiędzy spraw międzynarodowych najważniejszą jest przyjęcie *en bloc* przez obie sekcje kongresu — zagraniczną i rosyjską — konwencji berneńskiej z r. 1881-go, która usuwa najzupełniej handel wzajemnym winnym krzewem i jego częściami, dozwalając natomiast swobodnie krążyć wszystkim innym roślinom pomiędzy różnymi krajami. Konwencja ma

za zadanie niedopuszczenia filoksery\*) z jednego kraju lub miejsca zarażonego do drugiego. Dlatego też oddzielne państwa przepisy jej rozciągają nie tylko do zagranicznego handlu roślinami, ale także do wewnętrznego\*\*). Z tego powodu jest wielce prawdopodobnem w niedalekiej przyszłości wydanie przepisów, wzbraniających wywozu winnych łóz z Krymu i części Kaukazu, dotkniętych filokserą, do innych części państwa. Szczegóły, dotyczące konwencji berneńskiej, jak i całego zjazdu, będzie mógł znaleźć czytelnik wkrótce w *Ogrodniku polskim*; tu zaś zaznaczymy ogólnie, że nasi właściciele szkółek dobrze zrobią albo weale nie hodując krzewu winnego w pobliżu tychże, albo przynajmniej zachowując zastrzeżoną odległość, najmniej 20 metrów wynoszącą, pomiędzy winoroślą a innymi roślinami.

Ze spraw, dotyczących ogrodnictwa wewnętrznego, radzono długo nad podniesieniem hodowli drzew i rozpowszechnieniem jej wpośród włościan. Kongres, opierając się na propozycjach swoich członków, postanowił: 1) wydawać nagrody pieniężne włościanom za dobresady i owoce (Vassilière); 2) posyłać nauczycieli wędrownych ogrodnictwa, odpowiednio przygotowanych i zaopatrzonych w dobre narzędzia, nasiona itp., którzyby nauczali praktycznie i teoretycznie lud, jak się obchodzić z sadem, (E. Jankowski, Klausen); 3) na wystawach ustanawiać drobne oddziały ze stosownymi nagrodami za ich sady i produkty (H. Vilmorin); 4) udzielać rządowego kredytu z długą amortyzacją włościanom i gminom na urządzenie sadów owocowych (R. Goethe); 5) dawać na własność kawałki ziemi tam, gdzie jej jest wiele, jak na Kaukazie, tym, którzy na niej urządzają sad (Grabowski, Kostrominow).

Zadecydowano też rozdawnictwo bezpłatne zrazów do szczepienia z zakładów rządowych takich, jak ogrody pomologiczne, wszystkim, którzy tego będą żądali, naturalnie o ile zapasy wystarczą; postanowiono ochraniać przy pomocy prawa pożyteczne ptaki (Duval); obowiązkowo przynaglać do walki ze szkodnikami roślinnymi i zwierzęcymi; wreszcie na żądanie delegatów holenderskich (Viruly i Waldeck) uznano za rzecz pożyteczną prowadzenie doświadczel nad nowymi odmianami, oraz otrzymywanie nowych odmian owocowych w stacjach ogrodniczych doświadczalnych, które należy na potrzeby ogrodnictwa założyć w różnych krajach i wajemną wymianę tak spostrzeżeń, jako też i odmian, na rozpowszechnienie zasługujących.

Jedną z doniosłych prac kongresu będzie opublikowanie spisów 10-ich odmian jabłek i 10-ich odmian gruszek, uznanych jako najodpowiedniejsze do handlu w różnych krajach i prowincjach, w skład państwa wchodzących; kongres wysłuchał także wielce wysokiego znaczenia referatów, jak np. R. Goethego o badaniu ziemi przed sadzeniem drzew i środkach, rozwojowi ich dopomagających; M. Cornu o zasadach wyrabiania jabłeczniku we Francji; obu wymienionych uczonych o pędzeniu wina pod szkłem; Karola Battela (nadesłane) o szczepieniu drzew owocowych; Kuphalda z Rygi o ogrodnictwie w Kurlandji; prof. Bielajewa o ogrodnictwie pomologicznym warszawskim, podpisanego o hodowli dziczek owocowych u nas i w in.

Krótkie to i doraźne streszczenie bynajmniej nie wyczerpuje całej masy prac kongresu.

Narady trwały po kilkanaście godzin dziennie, co w połączeniu z nieco dokładniejszym obejrzeniem międzynarodowej wystawy owoców było wielce wyczerpującem siły.

E. Jankowski.

## Z fizjologii muzyki.

Znakomity chirurg wiedeński, Teodor Billroth, zmarły na początku r. b. w Abbazji, był nie tylko pierwszorzędnym operatorem swojej epoki i jednym z mistrzów patologji nowoczesnej. Był on także niepospolitym muzykiem. Zamiłowanie do muzyki otrzymał w spadku po ojcu i dziadzie, a jeżeli dał pierwszeństwo 'Eskulapowi przed Euterpą, to tylko ulegając naleganiom matki, która koniecznie pragnęła widzieć syna lekarzem. Babka Billrotha, pani Wilckem, z domu Wellich, była ongi jedną z gwiazd śpiewających w Berlinie, w chwili, gdy działo się jego żony, słynny tenor Eunice, tworzył rolę Florestana. Sam Billroth grał, jak wirtuoz pierwszorzędną na skrzypcach i fortepianie, a podczas swego pobytu w Zurychu pisywał do jednego z dzienników szwajcarskich bardzo udatne feljtony muzyczne.

Ale nie tylko wirtuozem był Billroth, bo do badań nad ukochaną swoją muzyką wnosił wielkie i głębokie zalety

\*) Wielce szkodliwy owad, żyjący pasorzytnie na korzeniach winorośli i niszczący ją doszczętnie.

\*\*) Dotychczas do konwencji nie przystąpiły tylko Rosja i Grecja.

myśliciela, a fizjolog o szerokich poglądach wspomagał muzyka w rzucaniu jasnego światła na tajemniczy stosunek muzyki do systemu nerwowego. Przez lat kilkadziesiąt prześladował chirurga wiedeńskiego myśl opracowania anatomji i psycho-fizjologii rytmu. W r. 1888-ym. w czasie swego pobytu w Abbazji, Billroth uporządkował swoje notaty i pomysły swój skrytykował w pracy, jedynym tehem napisanej. Przy pisaniu posiłkował się radami i wskazówkami umysłów tej miary, co Hermanna Helmholtza i Edwarda Hanslicka. Helmholtz był, jak wiadomo, najznakomitszym umysłem naszego wieku po Aleksandrze Humboldzie, a w r. 1862-im streścił swoje teorie w dziele p. t. *Badania nad wrażeniami muzycznymi*. Wystudjował on i zanalizował przed Billrothem prawa tonu, dźwięku, strun głosowych, przyczyny fizjologiczne dysonansów muzycznych i t. p.

Praca jednak Billrotha nie jest ukończona. Autor wykończył tylko siedem pierwszych rozdziałów, w których zajmuje się przeważnie anatomją rytmu. Te właśnie siedem rozdziałów ogłasza obecnie Hanslick w *Deutsche Rundschau*.

Kiedys — pisze Billroth — widziałem na Capri trzy pary, tańczące tarantellę. Stara neapolitanka wybijała takty na tamburynie. Nie grano na żadnym innym instrumencie; śpiew nie towarzyszył brzęczeniu tamburyna. Rytm był nieco inny, niż w tarantelli z *Niemcy z Portici* lub w tarantelli Chopina. Była to tarantella kapryjska, a rytm, wybijany wyłącznie na tamburynie, sprawiał sam wrażenie muzyki bez melodji, bez harmonji. W Aleksandri odebrałem pewnego razu wrażenia podobne, ale w innym rodzaju. Naprzeciwko balkonu mego mieszkania kładziono fundamenty domu. Kobiety egipskie i arabskie niosły na głowach kamienie, pod pałacami promieniami słońca szły rzędem jedna za drugą i śpiewały pieśń jakąś długą, zawsze w jednym rytmie, w jednym tonie. Była to muzyka straszliwie monotonna i, ściśle rzecz biorąc, brzydka, ale wrażenie, jakie wywierała, kazalo się domyślać, iż słowa pieśni muszą być pełne jakiejś melancholji wschodniej. Warczenie bębna, które towarzyszy żołnierzowi w pochodzie, jest także pewnego rodzaju muzyką, której charakteru nie zmieniają piszczałki, grające jednocześnie coś w rodzaju melodji. We wszystkich wyżej przytoczonych przykładach sam rytm, powtarzający się wciąż, wywiera wpływ wielce pobudzający na ruchy ciała. A gdy tancerz sam sobie akompanjuje biciem w tamburyno, ruchy ciała i dźwięki muzyki łączą się w rytmie, co tak potęguje wpływ tonów, iż człowiek tańczący dochodzi z łatwością do szaleń. Tem właśnie objaśnić sobie można ekstazę, w jaką wpadają derwisze t. zw. wyjący.

Rytm tedy, wyrażający się w dźwiękach monotonna lub przeplatanych melodją harmonijną, jest czynnikiem muzycznym, realnie i ściśle złączonym z organizmem naszym. Z chwilą, gdy zaczyna na człowieka wpływ wywierać, tłumaczy się bez woli człowieka w poruszeniach rytmicznych, odpowiadających uderzeniom w instrument. Bezwiednie towarzyszymy rytmom muzycznym poruszeniami głowy, rąk i nóg.

Organizm ludzki czuje potrzebę dokonywania poruszeń rytmicznych. Przedewszystkiem weźmy pod uwagę oddychanie. Umieć oddychać hygienicznie jest sztuką, znaną od niedawna. Zwłaszcza ludzie, którzy biegną, wchodzą na wysokości, skaczą, wiedzą dobrze, co znaczy rytm w oddychaniu i jakie niebezpieczeństwo przedstawia zaniedbywanie rytmu w poruszeniach płuc. Wszystkie istoty żyjące, obdarzone płucami, oddychają rytmicznie. Nawet ryby otwierają i zamykają rytmicznie swoje narządy oddechowe. Z chwilą, gdy wkrada się nieregularność w rytmiczność oddechu, człowiek czuje pewien brak powietrza, pewną obawę uduszenia się. Długotrwałe oddychanie nierytmiczne staje się w końcu bolesnem. Odzyskujemy swobodę dopiero wówczas, gdy do ruchów płuc wprowadzimy spokój, a więc rytmiczność.

Najfałszywsze pojęcia ma człowiek o rytmie serca. Nieregularność rytmu tego rezerwoaru krwi ludzkiej, jest przyczyną największej liczby chorób i śmierci. Dziewięć razy na dziesięć to, co bierzemy za bicie serca, jest już utrudnieniem oddechu. Rzeczywiste ruchy serca są bardzo rzadko dostrzegalne: serce odgrywa pierwszorzędną rolę w życiu człowieka, ale czynność swą wykonywa tak cicho i tak nieznacznie, iż przez ucho niefachowe rytmy serca mogą być z trudnością zauważone i odróżnione. To też wielkie wrażenia, wielkie uczucia nie płyną z serca, tak samo jak z serca nie płyną wielkie myśli. Rytm serca jest w fizjologii muzycznej wielkością nieznaczoną.

W poruszeniach całego ciała, jako to w chodzeniu, w bieganiu, w skokach, w tańcu rytm jest prawidłem, brak rytmu wyjątkiem. Właściwie rytm stanowi to, co nazywamy krokiem. Niekiedy po charakterze tego rytmu możemy odgadnąć usposobienie człowieka idącego. Oto człowiek, który daje dwa wielkie kroki nierównej szybkości, potem krok mniejszy, potem jeszcze mniejszy, a po pauzie zaczyna na nowo ruchy niepewne, nierytmiczne: to pijany lub obłąkany. Oto dzieci, biegnące do nas w podskokach rytmicznych: niezawodnie zgadniemy, że dzieci te są czemś uszczęśliwione. Oto tancerze, których poznamy po rytmicznych poruszeniach nóg i całego ciała. Wejdźmy z tymi ludźmi w gawędkę, przypatrujmy im się przez



czas dłuższy, a niezawodnie zaczniemy w większym lub mniejszym stopniu naśladować ich ruchy. Ten sam rytm, którego byliśmy tylko świadkami, zaczyna działać i w nas samych.

Jest to t. zw. prawo sympatii rytmicznej, któremu Bill-roth poświęca bardzo wiele miejsca w swej pracy.

(X)

## WIADOMOSCI BIEZĄCE.

== W *Graźdanie* czytamy: W kwestji dalszego zastosowania podatku od mieszkań obecnie to tylko powiedzieć można, że wysokość podatku, ustanowiona mniej więcej w jednej normie dla wszystkich miejscowości, nie odpowiada rzeczywistym wymaganiom praktyki. W wielu miastach, z powodu braku szczegółowego podziału na klasy,  $\frac{2}{3}$  z ogólnej liczby mieszkań wolne są od podatku i ogólna suma z tego źródła wpływa dość ograniczona. Wobec tego ministerjum finansów postanowiło przeprowadzić szereg badań w tej kwestji i odpowiednio do osiągniętych rezultatów wprowadzić poprawki w podziale mieszkań na klasy. Prace te ministerjum mieć będą to jeszcze wybitne znaczenie, iż posłużą do należytego postawienia kwestji opodatkowania nieruchomości.

== Według informacji *Birż. wied.*, ministerjum rolnictwa kategorycznie oświadczyło się przeciw wprowadzeniu akcyzy od wina z uwagi, że produkcja win russkich nie dosięgła jeszcze dostatecznego stopnia rozwoju.

== *Birż. wied.* donoszą, iż ministerjum finansów zatwierdziło w tych dniach dla jednej z gubernij wewnętrznego państwa ustawę nowego typu szkoły rzemieślniczej, a mianowicie „szkoły rzemieślniczo-zmiennej”. Podobnego rodzaju szkoły mają na celu rozpowszechnienie wśród ludności włościańskiej wiadomości ich z zakresu rzemiosł, niezbędnych w życiu codziennym. Nauka prowadzona jest tak: najprzód wykładane jest jedno rzemiosło, np. stolarstwo, potem, po dostatecznym zaznajomieniu z niem uczniów, inne rzemiosło, np. szewstwo i t. d. Nauka w szkole jest bezpłatna. Ponieważ utrzymanie szkoły rzemieślniczo-zmiennej kosztuje rocznie tylko 300 rs. i przynosi ludności ogromną korzyść, przeto szkoły tego typu niewątpliwie znajdą szerokie zastosowanie.

== W d. 8-ym b. m. w lokalu redakcji *Świeta* odbyło się w Petersburgu zebranie wszystkich redaktorów prywatnych pism codziennych petersburskich, oprócz *Graźdanie*, którzy uchwalili zawiązać spółkę celem prowadzenia agencji telegraficznej. Na razie spółka poprzestanie na zawiązaniu stosunków z agencjami zagranicznymi—Hawasa, Reutersa i Wolffa, t. j. na prowadzeniu agencji w kierunku informacji zagranicznych. Do ułożenia programu wybrano komisyję, złożoną z redaktorów *Now. Wrem.*, *Nowosti*, *Herolda* i *Świeta*. Z pism urzędowych do syndykatu przyłączył się *Journal de St. Pét.*, inne zaś na razie z decyzją się wstrzymały, nie posiadając jeszcze upoważnień od swojej władzy.

== W dzisiejszej *Gaz. polie.* zamieszczono co następuje: „Z uwagi na zbliżający się termin wykupu patentów handlowych i w celu uniknięcia utrudnień, napotykaných corocznie przy opłacie w ostatnich dniach, polecono pp. komisarzom cyrkulowym uprzedzić wszystkich handlujących i przemysłowców, aby postarali się wezwać wniesie ustanowioną należność. Po upływie terminu prekluzyjnego komisarze powinni niezwłocznie przystąpić do sprawdzenia, czy wszyscy handlujący i przemysłowcy posiadają patenty, a w zakładach bez patentów sporządzić protokół i przesłać miejscowemu inspektorowi podatkowemu. Nadto, ponieważ przy dokonanych w r. b. rewizjach w lokalach, w których wyrabiane jest lub sprzedawane wino rodzynkowe, wiele z tych lokalów utrzymywanych jest nieporządnie i wbrew przepisom sanitarnym, przyczem pomieszczenia wspomniane są wilgotne i brudne, przeto polecam zobowiązać przez deklaracje właścicieli fabryk win rodzynkowych, aby, przed wykupieniem patentu na rok przyszły, postarali się doprowadzić lokale do należytego porządku, zakłady zaś, które nie będzie można odpowiednio uporządkować, powinny być do d. 13-go stycznia 1895-go r. gdzieindziej przeniesione.”

== Po ukończeniu robót kanalizacyjnych i wodociągowych ulicznych dobiega także do końca sezon budowy połączeń prywatnych. Rok bieżący dla bier technicznych był bardzo ożywiony. Instalacji kanaliowych dokonano około 400, wodociągowych zaś przeszło 500. Liczba tych ostatnich wzniesie prawdopodobnie jeszcze o jakieś 50, gdyż podania ciągle jeszcze napływają. Pomiędzy innemi np. jeszcze w tym roku uzyska urządzenia wodociągowe zakład piwowarski pani Selmy Jungowej przy ul. Grzybowskiej pod nr. 45-ym.

== W tygodniu bieżącym dokonywana będzie w oddziale drugim przebudowa studzienek ulicznych na ulicach: Świętokrzyskiej i Nowym Świecie. Studzienki te mają być przeniesione z powodu przeprowadzenia nowej linii regulacyjnej.

== Zarząd eksploatacji nowych kanałów i wodociągów przystąpił do sformowania rejestrów odbiorczych za wodę w trzecim kwartale. O ile dotąd można wnioskować, w ogólnej cyfrze na niekorzyść miasta okaże się różnica kilkudziesięciu tysięcy rubli w porównaniu z dochodami za miesiące letnie.

== Korespondent petersburski *Warsz. Dniem.* w liście z d. 8-go listopada pisze: „Po mieście uporeczywie obiegają pogłoski, że b. minister wojny, członek rady państwa, generał-adjutant hrabia Milutyn, który w tych dniach przybył z Krymu do Petersburga, znów weźmie udział w sprawach państwa.”

== W tych dniach powrócił do Petersburga profesor tamtejszego instytutu, wykładający elektrotechnikę, p. Henryk Merczyng. P. H. M. dostąpił zaszczytność, iż minister komunikacji J. E. Kriwoszeina powierzył mu naukową ekspedycję do Niemiec, Anglii, Francji, Belgji i t. d. celem szczegółowego zbadania na Zachodzie sprawy motorów elektrycznych w komunikacji towarowej na kanałach. Sprawa to niezmiernie dla Rosji ważna; dość powiedzieć, że np. do Petersburga prawie wszystkie transporty towarowe idą kanałami, a jeden kanał Ładoski przewozi rocznie 120 mil. pudów. Prof. M. wrócił z ekspedycji wraz z olbrzymim materiałem, który obecnie opracowuje w szczegółowym raporcie dla ministerjum.

== Poniżej wymienione damy raczyły łaskawie przyrzec swój udział przy sprzedaży w sklepach firm, które zadeklarowały rabat na rzecz kolonij letnich: D. 14-go grudnia pp. z Krenów Ludwikowa Szwedowa i Anna Franciszkowa Fuchsowa w sklepie firmy Kwaśniewski i Markiewicz (Nowy-Świat 69) wyroby tytoniowe; d. 17-go pp. Irena Karłowiczowa i Paulina Dicksteinowa w sklepie towarów kolonialnych Sędzimir (Królewska 37, róg Marszałkowskiej); d. 20 pp. Amelja Rosenblumowa i Gabrijela Gottmanowa w sklepie owocarskim firmy Bartold (Marszałkowska 138); p. Bronisławowa Wernerowa, zamiast udziału, złożyła rs. 10.

== Do grona adwokatów przysięgłych okręgu izby sądowej warszawskiej zaliczeni zostali świeżo pp.: Tadeusz Strzembosz, Szymon Kruk, Piotr Kon i Wincenty Lemański, dotychczasowi pomocnicy adw. przysięgłych.

== Dr. H. Dobrzycki, redaktor *Medycyny*, w dniu wczorajszym powrócił z zagranicy.

== W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: administrator księstwa łowickiego koniuszy Najwyższego Dworu Zygmunt margrabia Wielopolski i szambelan hr. Władysław Wielopolski do Petersburga; konsul belgijski Charlier do Kijowa; prezes komisji szosowej generał-major Michiejew do Łomży i prezes komisji budowlanej generał-major Busch do Brześcia litewskiego; przyjechali: zarządzający stadniną rządową rz. r. st. hr. Nirod z Janowa i członek izby sądowej warszawskiej rz. r. st. Niemand z Petersburga.

== Archikonfraternia literacka.

Wczoraj w sali magistratu, o godz. 12½ z południa, odbyło się zebranie ogólne członków Archikonfraterni literackiej, któremu przewodniczył protektor czynny rz. r. st. Adam Gagatnicki.

Senior administrujący, p. Mięczyśław Pronaszkowski, odczytał sprawozdanie z czynności zarządu archikonfraterni za r. 1893/4, t. j. od d. 1-go października 1893-go r. do końca września 1894-go r.

Z kolei senior kontrolujący, p. Wetzlich, odczytał sprawozdanie rachunkowe z obrotu funduszów za r. 1893/4 oraz projekt etatu przychodów i wydatków na r. 1894/5, które wynoszą rs. 6,770 kop. 55.

Ogólne zebranie po zatwierdzeniu sprawozdania oraz projektu etatu zaprosiło do delegacji rewizyjnej rachunków i kasy pp. Stanisława Buchaletę, Marcelego Kłyszewskiego, Juliana Kłisza, Władysława Nawroczyńskiego, Stanisława Oksińskiego, Aleksandra Znamiorowskiego i Konrada Zamecznika, którzy z pomiędzy siebie wybrali na prezydującego w delegacji p. Stanisława Oksińskiego.

W końcu członek sekretarz, p. Franciszek Markiewicz, odczytał protokół zapadłych postanowień ogólnego zebrania.

== Sprawy cechowe.

Starszy zgromadzenia cechu szewskiego, p. Krauzowicz, obchodził półwiekowy jubileusz pracy w tem rzemiosle.

Grono majstrów szewskich zwróciło się do urzędu starszych z propozycją uchwalenia pewnych przywilejów dla majstrów, którzy na tem stanowisku przetrwali lat dwadzieścia pięć.

Projektodawcy żądali zwolnienia takich majstrów od składki na rzecz cechu.

Projekt upadł z uwagi, iż cech szewski liczy przeważnie majstrów zamożniejszych, dla których opłacanie 4-eh rs. rocznie nie jest ciężarem.

Poruszona przez grono rybaków warszawskich sprawa utworzenia, a raczej wskrzeszenia cechu, z powodu braku poparcia przez ogół fachowców, jak na teraz upadła.

== Zęby—zdrowie.

Z powodu jednej z ostatnich naszych korespondencyj berlińskich, otrzymujemy od dentysty p. Jana Draca uwagi następujące:

Korespondent nasz donosi, iż stowarzyszenie dentystów miasta Berlina wystąpiło do sfer właściwych z petycją, dotyczącą wprowadzenia przymusowych perjodycznych oględzin jamy ustnej i zębów miejscowej dziatwy szkolnej.

Petycja ta, ze względu na motywy, wywołała zainteresowanie i wśród mieszkańców Warszawy.

Projekt nie jest zupełnie nowym, gdyż władze szkolne w niektórych państwach przymus taki już wprowadziły i stosują go z pożytkiem swoich wychowawców.

Władze np. londyńskie ustanowiły 10 dentystów, których obowiązkiem są perjodyczne oględziny zębów młodzieży szkolnej stolicy nad Tamizą.

Niejednokrotnie i nasi dentyści zwracali uwagę ogółu na potrzebę wprowadzenia przymusowych oględzin.

Przyszła nasza wystawa higieniczna bezwzględnie uwzględni tak ważny dział, jak higiena zębów, a może i wpłynie na przyspieszenie decyzji w sprawie pomienionej przez naszego korespondenta berlińskiego.

== Z Saskiej Kępy.

Wiadomość o zatwierdzonym już projekcie budowy nowego mostu, mającego połączyć brzeg warszawski z Saską Kępą, wywołała wśród wielu spekulantów gorączkowy popyt w kierunku nabywania gruntów na pomienionym półwyspie naszej Wisły.

Dowiadujemy się, że już cztery kolonie zostały sprzedane w celu urządzenia wielkiego zakładu gastronomicznego i pensjonatu dla letników.

Inni właściciele gruntów, pomimo ponętnych ofert, wstrzymują się ze sprzedażą, słusznie licząc, że ceny na place pójdą jeszcze w górę.

== Do Teheranu.

Oprócz dra Ratulda, piotrkowianina, który przez rekomendację dra Gałęzowskiego został mianowany nadwornym okulista szacha perskiego, wyjechali jeszcze do Teheranu dwaj lekarze i jeden farmaceuta, polacy.

Są to: dr. Karol Wiener, chirurg, dr. Jan Pułaski, dentysta, i Kazimierz Ruciński, prowizor farmacji.

Wszyscy trzej otrzymali zapewnienie znacznych pensyj i podpisawszy kontrakty na przeciąg 6-ku lat, dostali po 5,000 franków każdy na koszty podróży w jedną stronę.

== Łalki.

W Warszawie istniała fabryka specjalna lalek Bermana, zatrudniająca wielu pracowników.

Właściciel fabryki, zawiesiwszy wypłaty, wyjechał za granicę, wobec czego wierzycciele zagarnęli składki, a w nich znaleziono do dwudziestu tysięcy lalek, które wyrokiem sądu handlowego będą wystawione na sprzedaż drogą licytacji.

== Totalizator przed sądem.

W sądzie pokoju 9-go rewiru m. Warszawy odbył się w dniu onegdajszym drugi akt procesów przeciwko Towarzystwu wyścigów konnych, którego zrodem jest totalizator.

Zajęcie to zaznaczyliśmy w swoim czasie, szczegółów więc powtarzać nie będziemy.

Idzie o wypłatę wygranej za konia, który przyszedł pierwszy do mety i któremu przyznano nagrodę, a przytem grę totalizatora unieważniono.

Osądzone onegdaj trzy identyczne z poprzedniemi sprawy wytoczone zostały z powodów: Jana Dawidszyna, żądającego wypłaty za „Seam-Beama” w kwocie 100 rs.; Aleksandra Bayera za „Casque-à-mechan” 50 rs. i wreszcie Stanisława Polakiewicza za „Seam-Beama” rs. 200.

Ze strony Towarzystwa wyścigowego nikt w sądzie nie stanął, wobec czego sędzia pokoju, po wysłuchaniu motywów skargi, zasądził żądane pretensje od Towarzystwa wyrokiem znacznym wraz z kosztami i procentami.

Spraw tego rodzaju, o ile słyszeliśmy, ma być jeszcze kilka, a ogólna suma pretensyj wynosi około 3600 rs.

== Radzieże.

W dniu wczorajszym Annie Belinderowej, mieszkającej w ostrowskim, w przejeździe kolejnym wiedeński, a następnie tramwajem na dworzec kolei petersburskiej, skradziono 140 rubli przymocowaną do paska portmonetkę, zawierającą 100 rs. i 4 złote monety zagraniczne. — Kupców z Łodzi, Leopolda Hintzów podczas pobytu w Warszawie, wyciągnięto po-



gilares z różnemi dokumentami pieniężnemi, na sumę około 1.000 rs. — Pod Nr 7-ym przy ul. Freta N. Markowskiemu skradziono bilet obligacyjny Banku samarskiego na 500 rs. — Zamieszkały pod Nr 16-ym przy ul. Łuckiej Stanisław Solgata przytrzymał w pobliżu dworca kolei wiedeńskiej złodzieja na kradzieży kieszonkowej.

— Nieostrożna jazda. Wczoraj na placu Zamkowym omnibus hotelu Polskiego, którym powoził Roch Romanek, przejechał Walentego Jastrzębskiego, zamieszkałego pod Nr 14-ym przy ul. Fabrycznej. Jastrzębski został ciężko zraniony w głowę i złamał rękę. Odwieziono go nieprzytomnego do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Wypadki z dziećmi. Na placu przy stacji towarowej kolei nadwiślańskiej 12-letni Szymon Walkiewicz, mocując się z rówieśnikiem swym, Antonim Braunem, został nieostrożnie podrzucony w górę i upadł z nżak.

Jednocześnie Braun pośliznął się i także upadł. Braun złamał prawą nogę, Walkiewicz zaś poniósł niebezpieczny szwank krzyża. Dziesięcioletni Jan Kotnicki, umieszcwszy się z tyłu wozu przejeżdżającego przez ul. Wolową, spadł pod koła i złamał nogę.

Do kancelarii cyrkułu wojskiego przyprowadzono 12-letniego chłopca, głuchoniemego, który błąkał się po ulicach. Chłopiec nie może wskazać ani nazwiska, ani miejsca zamieszkania rodziców.

— Ofiara zapalczywości. Wspominalismy niedawno o zjściu między Adamem Wojciechowskim, zięciem, a Janem Krzymowskim, teściem. Ten ostatni strzelił do zięcia z rewolweru. Wojciechowski, którego leczono w szpitalu Dzieciątka Jezus, wczoraj życie zakończył.

— Zamachy samobójcze. Nocy wczorajszej Karolina Osinińska, 17-letnia córka robotnika kolejowego z Powazek, nagle zachorowała. Okazało się, iż Osinińska otruła się esencją octową.

Pomimo energicznego ratunku, życiu młodej desperatki grozi niebezpieczeństwo. Rozpaczyliwymi zamach nastąpił na kilkanaście godzin przed zamierzonym ślubem.

Osinińska wyznała, iż nie śmiała zerwać małżeństwa, które jej było nienawistne, chciała życie sobie odebrać.

Naturalnie, iż ślub do skutku nie przyszedł.

Ludwik Kalerman, robotnik z fabryki maszyn, powróciwszy wczoraj wieczorem do domu pod Nr 86-ym na Kamionku, w stanie silnego podchmieleńa, wszczął kłótnię, a następnie bójkę z żoną.

Kalermanowa, uderzona w głowę, zemdląca.

Prerażony mąż, sądząc, iż żonę zabił, powiesił się.

Zdołano przeciąć postronk doć wczesnie i Kalermana do myślow przyprowadzono.

Desperat mocno jest chory, albowiem wskutek ataku apoplektycznego uległ sparaliżowaniu.

Kalermanowa również otrzeźwiono, uderzenie zaś, jakie otrzymała w głowę, nie pozostawiło żadnego śladu.

— Kazimierz Nawarski, ślusarz warsztatów mechanicznych kolei dąbrowskiej w Radomiu, wykonał własnego pomysłu prosty przyrząd do wyginania szyn stalowych bez ognia. Tytułem zachęty do dalszej pracy, Nawarski otrzymał od zarządu kolei nagrodę w kwocie rs. 30.

— Departament kolejowy zawiadamia o zatwierdzeniu przez ministerjum finansów projektu pp. M. Pfeffera i M. Förstera przedstawionego zarządowi kolei dąbrowskiej, dotyczącego przeprowadzenia wąskotorowej kolejki podjazdowej od stacji Radom do cegielni w Prędocinku, oraz wybudowania przy stacji Radom osobnej rampy do ładowania cegły.

— Dom zarobkowy.

Korespondent nasz z Lublina pisze pod dniem 8-ym listopada:

Z dniem 14-ym b. m. odbędzie się tu otwarcie domu zarobkowego z przytuliskiem noclegowym i tanią kuchnią, dla miejscowej ludności ubogiej, bez różnicy wyznania.

Dom ten, założony z ofiar osób dobroczynnych, znajduje się w byłym klasztorze oo. Dominikanów, zajmie obszerny lokal, umiejętnie i higienicznie urządzony.

Na dole widzimy dużą salę na noclegi dla mężczyzn z tapczanami odpowiednio przygotowanymi, na których pomieścić się może przeszło 70 osób.

Na pierwszym piętrze znajduje się sala noclegowa również do 70 kobiet z tapczanami i umywalnią, dalej obszerna sala jadalna połączona z kuchnią, a wprost z niej wejście dla korytarza, z którego lewej strony jest pięć pokoiów mniejszych na warsztaty i składy wyrobów.

Wszędzie widno, ciepło i bardzo obszernie.

Na początek w owym domu mają być wyrabiane powrozy gorszego gatunku i słomiane futerały na butelki, używane w sklepach i dystylarniach do opakowania butelek, później zaś, w miarę potrzeby i żądań publiczności, otwierane będą inne warsztaty.

Dzień roboczy rozpocznie się w zimie o godz. 8-ej rano, a kończy o 6-ej wieczorem, w lecie zaś o 8-ej wieczorem z dwugodzinną przerwą na obiad i wypoczynek, za opłatą 15 kop. dziennie prócz wynagrodzenia dodatkowego dla odznaczających się pracowitością osób.

Za nocleg pobierana będzie opłata po jednej kopiejce od osoby; za szklankę osłodzonej herbaty z pół funtem chleba razowego kop. 2, za kubek kop. 3, za porcję barszczu burakowego, kapuśniaku albo krupniku z mięsem kop. 3, za porcję kaszy z sadłem

kop. 3, za porcję flaków kop. 4 z dodaniem do każdej porcji pół funta chleba.

Zebraćstwo w naszym mieście rozszerzyło się tak dalece, że niema prawie ulicy, na którejby nie zasiadało kilku albo kilkunastu żebraków, zupełnie prawie zdrowych i zdalnych do pracy, a prócz tego w piątki i soboty tłumy żebraków obiegają mieszkania prywatne i sklepy, można się tedy spodziewać, iż przy współdziałaniu policji dom zarobkowy wywrze wpływ zbawienny, gdyż zwolni ludność miejską od natrętnych prośbiaków, domagających się wsparcia dla braku zarobków.

Tania kuchnia stanie się prawdziwym dobrodziejstwem dla ubogiej ludności, która takiego zakładu oddawna potrzebowała.

Naturalnie cel, jaki sobie założył zarząd domu zarobkowego, wtedy dopiero osiągnie istotny skutek, jeżeli ludność zamożniejsza poprze zasiłkami pieniężnemi starania zarządu, a osoby potrzebujące różnych przedmiotów, które mogą być wyrobione w domu zarobkowym, będą tu dokonywały obstarunków.

Na otwarcie zakładu zaproszono bardzo dużo osób z miejscowej inteligencji.

+ Plantacje owocowe.

Władze ministerjum rolnictwa, dóbr państwa i komunikacji porozumiały się już co do projektu zakładania plantacji drzew owocowych przy szosach pierwszego rzędu w Królestwie Polskiem.

Roboty rozpoczęte będą na wiosnę.

Według zatwierdzonego już planu, pierwsze plantacje drzew wyłącznie śliwkowych i wiśniowych zakładane będą przy następujących szosach:

lubelskiej — pomiędzy Miłosną a Garwolinem, pomiędzy Kurowem a Lublinem;

radomskiej — pomiędzy Białobrzegami a Jedlonskiem;

kielecko-piotrkowskiej — pomiędzy Minowem a Rudą Maleniecką;

kalisko-lódzkiej — pomiędzy Sieradzem a Błaszczkami i pomiędzy Błaszczkami a Kaliszem;

kalisko-warszawskiej — pomiędzy Cekowem a Turkiem, pomiędzy Kłodawą a Krośniewicami i pomiędzy Łowiczem a Sochaczewem.

Do sadzenia drzewek i wskazywania gruntu, odpowiedniego dla danych odmian drzew, delegowani będą ogrodnicy, specjalnie w tym kierunku wykształceni, których obowiązkiem będzie obznajmianie drózników z pierwszemi wiadomościami, tyczącemi się pielęgnowania drzewek owocowych, przyczem ułożoną będzie instrukcja, mająca na celu zapobieganie szkodnikom.

Na wymienionych powyżej szosach plantacje drzew owocowych założone będą sposobem próby.

Jeżeli próby te wydadzą rezultaty dobre, naówczas liczba plantacji owocowych przy szosach będzie corocznie powiększana.

Przyczyni się to niemało do spadku cen owoców, które obecnie są bardzo drogie.

+ Żonobójstwo.

We wsi Wólka Rysieczka, w pow. biłgorajskim, włościanin Piotr Martysz, zawiązawszy stosunek z inną kobietą, postanowił pozbyć się żony.

Zabrał więc ją z sobą do lasu pod pozorem, iż będzie mu pomagała przy zbieraniu drzewa i tam w gąszczu zadał jej kilka ciosów siekiera.

Usłyszawszy turkot, ukrył się.

Jaki nieszcześliwej zwróciły uwagę przejeżdżających włościan ze wsi Gozd, którzy ją odzyskali i w stanie, blizkim śmierci, odwieźli do wsi.

Żonobójcę uwieziono.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— Do d. 13-go listopada kasa Towarzystwa warszawskiego fabryk cukru (ulica hr. Berga Nr 7) przyjmować będzie akcje od tych akcjonariuszów, którzy zechcą uczestniczyć w zgromadzeniu ogólnem, mającem się odbyć d. 28-go b. m.

— D. 13-go listopada i dni następnych, od godz. 12-iej w południe, w lombardzie Ieka Eldlingera przy ulicy Chłodnej pod Nr 62-ym, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację różnych fantów nieprolongowanych.

— D. 13-go listopada i dni następnych, od godz. 12-iej w południe, w lombardzie Hersza Landaua przy ulicy Marjańskiej pod Nr 3-im, odbywać się będzie licytacja fantów nieprolongowanych.

— D. 13-go listopada i dni następnych, od godz. 12-iej w południe, w lombardzie Józefa Myślińskiego przy ulicy Danfłowiczowskiej pod Nr 4-ym, odbywać się będzie licytacja fantów nieprolongowanych.

— D. 13-go listopada, w zarządzie artyleryjskim okręgu warszawskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż z zakładów artyleryjskich kałków metalów różnych gatunków, rozdzielonych do sprzedaży na dziewięć grup. Wadja są wymagane przy licytacji: na pierwszą grupę rs. 1000, na drugą rs. 400, na trzecią rs. 400, na czwartą rs. 5600, na piątą rs. 5600, na szóstą rs. 5600, na siódmą rs. 5600, na ósmą rs. 3000, na dziewiątą rs. 5600.

— D. 13-go listopada, o godz. 9-iej zrana, w byłych barakach rekruckich na Pradze, w obecności komisji poborowej wojskowej odbywać się będzie superrewizja i oględziny popisowych, nie posiadających ulg, którzy w r. b. wyciągnęli losy od Nr 541—760 włącznie; d. 14-go b. m. odbywać się będzie superrewizja i oględziny takichże popisowych, którzy wyciągnęli losy od Nr 761—980-go.

— D. 13-go listopada, o godzinie 6-iej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków zarządu.

## Ze świata.

× Ze Lwowa donoszą nam pod d. 9-ym bieżącego miesiąca „Marszałek ks. Sanguszek bawi w Wiedniu. — Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej wybrano pięciu delegatów rady do ankiety dla sprawy organizacji perjodycznych wystaw przemysłowych we Lwowie. Ankieta ta wraz z delegatami Towarzystwa politechnicznego omówi sprawę, poruszoną przez Towarzystwo politechniczne, i przedstawi swe wnioski. — W nocy zgorzał młyn parowy Natana Mayera przy ulicy Młynarskiej. Szkoda w znacznej części ubezpieczona. — Docent dr. Stanisław Szachowski mianowany został nadzwyczajnym profesorem prawa rzymskiego na uniwersytecie lwowskim.

× Z Gerbersdorfu piszą do nas pod d. 9-ym b. m.: „Listopad i marzec są najgorszymi miesiącami dla chorych na płuca, to też do tutejszego zakładu leczniczego dra Brehmera zjeżdża się w tych dwóch miesiącach bardzo wiele osób, które uciekają z miast, jako gruntu podatnego do rozwinięcia chorób piersiowych. Liczba leczących się będzie w r. b. znaczna dzięki otwarciu t. zw. drugiej klasy, gdzie leczyć się mogą chorzy mniej zamożni. Uderzającą jest, iż obecnie na stu pacjentów widzimy do 40-tu młodzieńców, w wieku od 16—20-tu lat życia. W d. 1-ym b. m. opuścił zakład tutejszy długoletni pierwszy asystent dr. med. Artur Jarnutowski, który umiał być nie tylko lekarzem, ale i przyjacielem swoich pacjentów. Dr. J. udał się na studia specjalne do Heidelbergu. Zastąpi go u nas wychowawiec uniwersytetu krakowskiego, dr. med. Michał Lewicki.

× Z dziedziny mody. Lekkie, powiewne tkaniny znikają powoli z wystaw sklepowych, ustępując ciężkim, ciepłym materjom. Znaczący zmianie uległy kapelusze. Kwiaty wszelkiego rodzaju wpadły zupełnie w niełaskę. Zastąpiły je skrzydlate zastępy. Ptaki rajskie, jaskółki, gołębie itp. widnieją wyłącznie prawie na modnych kapeluszach, a gdzie już w całości się nie nadają, ukazują się pompony, egretty, skrzydła „Parcival” itp. wyroby z piórek. Zawsze piękne strusie pióra i obecnie stanowisko swoje utrzymały. Aksamit, wstążki, dęty i bardzo wiele klejnotów fantazyjnych składa się na dalszą całość misternych arcydzieł, zwanych kapeluszaniami. Fasony okrągłe, bez wyjątku, sporych rozmiarów ukazują się przeważnie w stylach historycznych. „Directoire” i „Cabriolet” (dawniejsze „Amazonki”) i na zimę stanowczo się utrzymują. W dziale „okryć” najskromniejszymi przedstawiają się angielskie żakiety sukienne, przeważnie przybierane wyłącznie „skosami”, w rozmaite desenie przystępowaniami. Żakiety, zarówno jak i paltociki aksamitne lub pluszowe, odznaczają się potężnemi do niemożliwości rękawami, jak również krótkimi, suto fałdystym karzkiem. Wyłogi stałe modne; bardzo ładną w tym rodzaju kombinację stanowią szenszyle do pluszu „marron”. Futro to, obok soboli, uchodzi za najbardziej modne. Oryginalny wytwór fantazji paryskiej stanowi kostjum z sukna „beige” z bluską gronostajową z pod otwartego „smokingu”. Chętnie również podbijają wytwornem futrem tem peleryny i kołnierze, szczególnie aksamitne. Okrycia długie „Redingote” stanowczo i bieżącej zimy utrzymują się. Futro, jako przybranie sukien i nadal jeszcze prym trzyma. Stosują je jako obszycie u dołu spódnicy, lub też „en long” od stanika wzdłuż spódnicy. Często wąski pasek futrzany okala i szyję. Spodnice i nadal na biodrach prawie gładkie, rozszerzają się ku dołowi w sposób niemożliwy. Aksamity „faille” i satin „duchesse” gładkie lub deseniowane, oto obecnie „faworyty” mody. Mora zawsze jeszcze modna, szczególnie nowe rodzaje mory fantazyjnej. Staniki bluzkowe, tak ładne i wygodne, zdołały utrzymać się i na sezon zimowy. Fasony tak zw. „princesse”, szczególnie dla osób młodych lub w ogóle smagłych, wciąż jeszcze bardzo noszone. Do rozjaśnienia i urozmaicenia mody obecnej przyczyniają się wprowadzone obecnie do bardziej eleganckich kostjumów rozmaite klamry, szpilki, spinki, guziki i pióra. W dziedzinie guzików panuje wogóle większe urozmaicenie i większy, niż kiedykolwiek zbytek, tak dalece, że nawet cenne, wytworne rżnięte kamee stosowane są obecnie do tego użytku. Toalety czarne, tak ładne i praktyczne, służyć będą i na sezon zimowy. Równie dobrze stosować można tu staniki czarne zupełnie, jak i barwne, lecz te ostatnie „de rigueur” pokryte czarną „Mouseline chiffon”. Paryż chętnie nosi do spódnic czarnych jedwabnych bluzkowe staniki o białem „fond”. Rękawy jednak w każdym razie powinny być czarne i koniecznie z jednakią ze spódnicą materji. Nowością w Paryżu są trzewiki skórkowe w jasnych kolorach, jak zielony, błękitny, różowy lub „manoe”.

## BAŃKI MYDLANE.

Z aforyzmów.  
Chcesz cało i rzeźść pomiędzy światowym rozruchem?  
Bądź dla zwierząt człowiekiem, a dla ludzi duchem.



Duch jest budowlą; ciało, jako rusztowanie, musi być rozebrane, gdy budowa stanie.

Dobry mistrz w takim tylko chórze śpiewać lubi, gdzie czuje, że głos własny w harmonji gubi.

Ciało jest małym światem, dusza książką małą, w której spisano wszystko, co się w świecie stało.

Nawała pokus, równie jak i morska burza, dzielnych śmywaków wznosi, a słabych zanurza.

Po tem wyższego męża możesz poznać w tłumie, że on zawsze to tylko zwykły robić, co umie.

Muzyk zmiesza orkiestrę najlepiej dobraną, jeśli, grając, stara się, aby go słyszano.

Dobry człowiek, jako król, szuka kogo wieńczyć; zły podobny do kata, szuka kogo męczyć.

D. 11/XI 94 r.

Zanim jeszcze dzieje Rzymu  
Kreslic jęły nam kroniki,  
Gęsi sławę się cieszyły  
Za zbawienie swoje krzyki,  
Bo geganiem przerażliwym,  
Niby z gniewu, niby z bólu,  
Ocaliły Rzym prastary  
I warownie Kapitolu.  
Odtąd co rok w dzień jesienny,  
Bo w świętego dzień Marcina,  
Świat, ku chwale wielkiej gęsi  
Miljon ptaków tych zarzyna,  
I, smakując w mięsie czarnem,  
Twardem przytem, niby skały,  
Mawia z dumą: oto ptaki,  
Co Kapitol ratowały!  
Wczoraj gaskę na swym stole  
Miała każda gospodyni.  
Gęś przedziwnie upieczona  
Kuchareczce zaszczyt czyni.  
Starsze damy, gdy już każda  
Na talerzu ptaka trzyma,  
Z piersi gęsi widać wnioskują,  
Jaką przyszła będzie zima,  
Panny zaś, siedząc kołem,  
Z kości gęsi sobie wróżą,  
Czy tej zimy małżeństw mało,  
Czy też będzie małżeństw dużo.  
Zaś panowie dowcip stary  
Powtarzają, jedząc kaski,  
Że na stole — gęś pieczona,  
Kolo stołu — siedzą gaski.  
Starecy tylko uroczyste  
Z tą obchodzą się gęsiną,  
Zjadłszy bowiem kawał gęsi  
Popijają chętnie wino,  
Bo — mawiają — by nie była  
Gęś po śmierci nieszczęśliwa,  
Trzeba plynąć jej dać dosyć,  
Niechaj sobie w płynie pływa.  
I tak stale w święty Marcin  
Tradycyjnie co rok bywa,  
Że świat piecze milion gęsi,  
Miljon gęsi świat spożywa...

## NEKROLOGJA.

### WŁODZIMIERZ Kretkowski,

b. prezes dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, ostatnio rejent, opatrzony św. Sakramentami, oddał Bogu ducha dnia 10-go listopada 1894 r.

przeżywszy lat 73,

Pograżona w głębokim smutku żona zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Antoniego dnia 13-go listopada, to jest we wtorek, o godzinie 11-ej przed południem, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą.

### ś. p. Tadeusza Gozdawo-Bohuszewicza,

odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-ej zrana, o czem pozostała wychowanka zawiadamia życzliwych. 5217

### KAROL HIEBSCH,

obywatel m. Warszawy,

po krótkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 10-go listopada 1894 r., w wieku lat 75.

Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy odprawione będzie w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie w dniu 14-ym b. m., to jest we środę, o godzinie 11-ej przed południem, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski do grobu rodzinnego.

Pozostali w głębokim smutku synowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 1356

### ksiądz Kazimierz Parafinowski, EMERYT,

przeżywszy lat 78, zmarł d. 11-go listopada r. b. nabożeństwo żałobne odbędzie się w kaplicy Schronienia św. Władysława dla paralityków za rogatką południową Nr 4, we wtorek, o godz. 10-ej zrana. Wyprowadzenie zwłok po nabożeństwie z tejże kaplicy na cmentarz brudziński, na które zaprasza się przyjaciół i kolegów zmarłego. —5234

### Władysław Piotrowski, doktor-dentysta,

po krótkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności dnia 9-go listopada 1894 roku, przeżywszy lat 59.

Pozostała żona, córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Krzyża dnia 13-go listopada, to jest we wtorek, o godzinie 11 i pół przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godz. 3-ej po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1353

Dnia 13-go listopada 1894 r., o godzinie w pół do 11-ej zrana, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach za spokój duszy

### JANA ORSETTI,

w tymże dniu o godzinie 5-ej wieczór, nastąpi przewiezienie ciała z Powązek na dworzec drogi żelaznej nadwileśkiej. We czwartek zaś, to jest 15-go listopada, o godzinie 11-ej przed poł., w parafii Iwaniska w gub. radomskiej, odprawione będzie nabożeństwo, poczem nastąpi złożenie ciała do grobu rodzinnego, na które to obrządki żona, synowie, zięć i córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 3—1345

† We środę, dnia 14-go listopada r. b., o godzinie 11-ej przed poł., jako w pierwszą rocznicę śmierci

### ś. p. Faustyny z Krasickich Walewskiej,

odbędzie się w kościele św. Krzyża, w kaplicy Najświętszej Panny Częstochowskiej, nabożeństwo żałobne, o którym syn i wnuk zmarłej uwiadomają rodzinę, przyjaciół i znajomych. 5215

† We wtorek, d. 13-go listopada, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Marcina Bieniutę,

b. burmistrza m. Makowa. —5222

† We środę, d. 14-go listopada, o godz. 10½, jako w drugą rocznicę śmierci

### ś. p. Augusta Scheura,

odbędzie się w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej nabożeństwo żałobne, na które żona zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych. —5225—

† Dnia 13-go listopada r. b., o godz. 10½ zrana, w kościele le pokarmelickim odbędzie się msza święta za duszę ś. p.

### Jana i Anny z Jasińskich Burlakowskich.

† We wtorek, dnia 13 listopada, w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Bronisława Oraczewskiego, b. nadleśnego rządowego, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie 10-ej zrana, w kościele Narodzenia Najświętszej Maryi Panny na Lesznie na które pozostała żona zaprasza krewnych, kolegów i życzliwych. 2—5200

† We wtorek, dnia 13-go b. m., odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-ej i pół zrana

### za dusze zmarłych Pań z Towarzystwa św. Wincentego à Paulo,

na które prezesowa zaprasza krewnych i znajomych. —5208

† We środę, dnia 14-go listopada, jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci

### ś. p. Stanisława Strybel,

odbędzie się msza żałobna, w kościele św. Krzyża, o godz. 10-ej zrana na którą pozostała żona z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 5224

### B. p. Edward Rosenstadt,

syn Maurycego i Ludwiki z Asterblumów, uczeń szkoły handlowej,

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł d. 10-go listopada, przeżywszy lat 17, i w d. 11-ym b. m. został pochowany na cmentarzu starozakonnym. Pograżeni w głębokim smutku rodzice, bracia i siostry zawiadamiają o tym bolesnym cięsk krewnych, przyjaciół i znajomych. 5228

W dniu 13-ym b. m., jako w pierwszą rocznicę zgonu

### b. p. Samuela Wawelberga,

odbędzie się nabożeństwo żałobne na cmentarzu wyznania mojżeszowego, o godzinie 2 i pół po południu, na które żona wraz dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—5226

### Z Petersburga.

Jurid. gaz. zamieszcza następującą charakterystykę poprzedniego panowania:

Wstąpienie Cesarza Aleksandra III-go na Tron nastąpiło w tej chwili, kiedy iluzja dosięgła, jak się zdawało, najwyższego stopnia naprężenia i kiedy społeczeństwu rosyjskiemu jakgdyby groziło niebezpieczeństwo wewnętrzne rozdzielenia na dwa obozy, jednakowo opalone halucynacjami czerwonego i białego terroru. W tym niespokojnym momencie pojawienie się na Tronie spokojnej i pełnej potęgi Osoby Aleksandra III-go od razu wywołało wpływ uspokajający na umysły. Osobie zmarłego Monarchy, który był całkowicie przeniknięty głęboką wiarą w świętość Swojego powołania i nierozdzielność związku historycznego, łączącego Go z ludem, należy przypisać więcej, niż czemukolwiekby innemu, więcej, aniżeli wszystkim kontr-reformom, ten wpływ ożywiający, ten zwrot do uczucia rzeczywistości, który stanowi pouczającą stronę poprzedniego panowania. Z jednej strony łatwość i szybkość, z jaką w krótkim czasie przeprowadzone zostały wzmiankowane kontr-reformy, z drugiej — trwający dalej, pomimo i niezależnie od tych środków, rozwój cywilizacyjno-ekonomiczny Rosji wciąż w jednym kierunku do zbliżenia się z cywilizacją ogólnieuropejską, obranym przez nią w ciągu nowego periodu jej historycznego istnienia wykazały wszelkim zaślepionym umysłom niezachwianą prawdę tej zasady organizacyjnej, na której spoczywa gmach polityczny państwa rosyjskiego, lecz jednocześnie i niemoc środków politycznych, aby cofnąć wstecz rozwój historyczny, który narodził się z uznania konieczności szerokiego rozwoju narodowego.

### OSTATNIA POCZTA.

Handel zbożem.

Berlin d. 10-go. —Wydział związku rolników obradował nad reformą handlu zbożowego i uchwałił się dem rezolucyj, w których żąda: reformy giełdy zbo-



zowej; uporządkowania międzynarodowych stosunków monetarnych przy kontroli pożyczek zagranicznych; otwarcia rządowych szpichrzów zbożowych; poparcia przez rząd kolei miejscowych i zniesienia magazynów tranzytowych dla zboża. Rząd musi dążyć do tego, aby jaknajrychlej osiągnąć odpowiadającą cenom produkcji cenę zboża.

### Zmiany berlińskie.

Berlin d. 10-go. — Dzienniki liberalne zdziwione są nieprzyjemnie nominacją barona Hammersteina-Loxten na ministra rolnictwa. Urzędnik ten autonomicznie prowincji hanowerskiej (lat 65) był jednym z najzłotych przeciwników traktatów handlowych i jako prezes towarzystwa rolniczego przesyłał energiczne protesty do Berlina. Nominacja jego zdawałaby się zwiastować zupełny zwrot w polityce gospodarczej rządu. Ministrem sprawiedliwości ma zostać radca sądu wyższego w Celle, Schoenstedt.

### Choroba księżnej.

Berlin d. 10-go. — Przesiedlenie się księcia Bismarcka z Warcina do Friedrichsruhe opóźnia się z powodu bardzo poważnej choroby księżnej Bismarkowej.

### Wojna chińsko-japońska.

Londyn d. 10-go. — Biuro Reutera donosi z Chemulpo pod d. 5-ym b. m.: Wiceprezes koreańskiej rady stanu, Kimhaku, który zawdzięczał swój urząd Japonii, został d. 30-go z. m. zamordowany. Uspokojenie przeciw japończykom jest nienawistne. Dlatego oddział 500 żołnierzy japońskich wysłano z powrotem do stolicy Korei, Suellu. Na południu Korei wyładowało inne wojsko japońskie celem stłumienia buntu tonghaków.

Londyn d. 10-go. — Japończycy przerwali komunikację telegraficzną między portem Arthura a Tientsinem, idącą przez Kinczu. Zdaje się, że Kinczu jest już w rękach marszałka Oyamy.

Waszyngton d. 10-go. — Rada ministrów obradowała wczoraj nad wezwaniem Chin, proszącym Stany Zjednoczone o akcję pośredniczącą wspólnie z państwami europejskimi. Chinom zależy bardzo na tem, aby rząd Stanów Zjednoczonych miał głos przy ustanowieniu wysokości kosztów wojennych, jakie Chiny zapłacić mają Japonii.

### Z izby francuskiej.

Paryż d. 10. — Na dzisiejszym posiedzeniu izby senatorów Lavy interpelował rząd z powodu usunięcia dyrektora zakładu sierot w Cempuis, Robina. Minister oświaty odpowiedział, że Robina odwołano, ponieważ nie udzielał sierotom nauk w duchu internacjonalizmu, sprzecznego z patriotyzmem. Izba 466 głosami przeciw 40 uchwaliła wotum zaufania dla rządu.

### Z mowy Roseberyego.

Londyn d. 10-go. — W swojej mowie guildhalskiej oświadczył jeszcze lord Rosebery: Anglja również życzyliwie żywi uczucia dla Japonii, z którą świeżo zawarła traktat dowodzący zaufaniem, jak z Chinami, z którymi ma wspólną 4,000 mil długą granicę. Jako na niebezpieczeństwa przyszłości wskazuje lord Rosebery na ustawiczne wzrastanie uzbrojeń, częste publikacje niewiarygodnych wiadomości przez gazety i lekkomyślne postępowanie podróżujących zbrojnie badaczy w obcych lądach. Polityka zewnętrzna Anglii jest ściśle konserwatywną nie w stronnictwie tego słowa znaczeniu.

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

**Petersburg** 12-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Przez rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych sprzedaży oddzielnych numerów *Petersburskiej Gazety* wzbroniono na dwa miesiące.

### BISMARCK I HOHENLOHE.

Berlin 12-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — *Koelnische Ztg.* donosi z Monachjum: Książę Hohenlohe oświadczył tutaj kilku osobom w dłuższych rozmowach, że odwiedzi niebawem ks. Bismarcka, pragnąc użytkować jego cenne rady i znajomość fachowych przedmiotów. To postanowienie ks. Hohenlohego, który nigdy dotąd nie zerwał stosunków swoich z ks. Bismarckiem, miało znaleźć aprobatę cesarza. Ks. Hohenlohe przyjął w zupełności wypracowany przez hr. Capriviego projekt zwalczania stronnictw wywrotkowych, który wszakże nie wszedł dotąd do rady związkowej. Bawaria ma być skłonna do przyjęcia rzeczowego projektu.

### PODRÓŻ CRISPIEGO.

Rzym 12-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Tutejsza prasa radykalna powitała szykanami wiadomość, że Crispi udaje się do Berlina na konferencję z księciem Hohenlohem.

### SPRAWA DREYFUSA.

Paryż 12-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.) — *Figaro* komunikuje, że wysoko położona osobistość, należąca do tutejszej ambasady niemieckiej, oświadczyła jego redaktorowi, iż kapitan Dreyfus ani jednego dokumentu nie sprzedał Niemcom.

Paryż 12-go listopada. (Tel. pryw. Kur. War.) — obrońca Dreyfusa zapewnia, że dotąd niema żadnego materialnego dowodu jego zdrady. Dreyfus zaprzecza kategorycznie wszystkiemu. Jedyny dowód piśmienny, mający świadczyć przeciw niemu, jest sfalszowany, toż samo wystosowany wrzeczono przez Dreyfusa do agenta jednego z rządów list, który badany jest obecnie przez rzeczoznawców.

Paryż 12-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.) — Tutejsza ambasada niemiecka zaprzecza wiadomości, jakoby otrzymała jakiekolwiek dokumenty od kapitana Dreyfusa.

Paryż 12-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — *Gaulois* zapewnia, że kapitan Dreyfus nie był graczem. Duży majątek jego żony jest dotąd nietknięty. Zdaje się, że jest tu w grze ciężka pomyłka.

Rzym 12-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — *Italie* zaprzecza energicznie wiadomości, jakoby kapitan Dreyfus stał w jakichkolwiek stosunkach z rządem włoskim.

### KATASTROFA NA KOLEI.

Tulon 12-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.) — Pomiędzy La Ciotat a Saint Cyr spotkały się dwa pociągi towarowe. Maszyniści i prowadzący obydwie pociągi zginęli. Szkody materialne znaczne.

Rzym 12-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.) — Deputowanemu Ferriemu wytoczony ma być proces z powodu podburzania do nienawiści warstw społecznych i udziału w tajnym stowarzyszeniu.

Rzym 12-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — Parlament otwarty będzie w d. 27-ym b. m.

Paryż 12-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.) — W Tlemcenie (w Algierze) przyszło do krwawych starć pomiędzy turkosami a żydami.

Londyn 12-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Cesarz wraz z dworem udaje się do prowincji Kiangsu.

Kopenhaga 12-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Choroba duńskiej następczyni tronu przybiera niepokojący charakter.

### Odpowiedzi Redakcji.

— Pani Julji S. — Dzieci w piątym lub szóstym roku życia mogą chodzić do szkółki freblowskiej, gdzie metodą pogłówną uczą umysł systematycznie rozwijać. O nauce w znaczeniu szkolnym nie może być nawet mowy. Adresy szkółek freblowskich znajduje sz. pani w każdym obszerniejszym kalendarzu. Zresztą prosimy o wskazanie punktu zamieszkania, a z komunikujemy adres najbliższej szkółki.

— Mieszkańcowi Tamki. — Czy i o ile zabytek ten może mieć wartość archeologiczną, orzec nie możemy, zabytku bowiem tego nie widzieliśmy, sam opis zaś i to niedokładny tymczasem do wypracowania stanowczych wniosków nie upoważnia. Dla tej samej przyczyny nie możemy również zaopiniować, czy znajdujący się na owej desce rysunek przedstawia istotnie „Porwanie Prozerpiny”, czy też jakiś inny epizod z mitologii greckiej. Co do samego mytu o Prozerpinie, według podania, zachowanego w starożytnej Helladzie, Pluton, bóg ciemnego podziemia i władca nad duszami zmarłych, na łacie Persefony porwał Prozerpinę, córkę Cerery, podczas zbierania kwiatów i wraz z powiernicami uniósł ją w podwładne sobie podziemia.

— Czytelnikom. — Termin dotychczas niewiadomy.  
— Panu Konstantemu G. — O warunkach poinformuje się sz. pan w kancelarii Towarzystwa muzycznego, codziennie w godzinach południowych.

## Wiadomości handlowe.

### Telegramy.

Berlin 12-go listopada. (Tel. pryw. Kur. War.) — Ruble w gotówce 223 15 (onegdaj 222.10)  
Ruble na dostawę 223 15 (onegdaj 222.25)

### Giełda.

Warszawa, 12-go listopada.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 222.25, co się równa kursowi 44.97½ bez kosztów, gdy Petersburg cenil Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.27½. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.47½ (odpowiadającym kursowi 219.90 m. bez kosztów) za Berlin wplatowy i podniosło tę cenę przy dość chętnym pokupie waluty do 45.57½ (t. j. 219.40 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 5 kop. przy porównaniu onegdajszego kursu końcowego na korzyść Berlina.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 45.47½, 45.50, 45.52½, 45.55 i 45.57½, przeważnie jednak po kursie 45.52½. Londyn długoterminowy brano po 9.30, a Londyn krótki po 9.25½ i 9.25. Paryż krótki i Wiedeń krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy łądano: za Berlin krótki 45.67½, za Londyn krótki 9.28, za Paryż krótki 37.15 i za Wiedeń krótki 74.85.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1¾%, w Londynie 5/8%, w Paryżu 2% i w Wiedniu 3¾% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 96.65 i po 95.75, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano po 96.30 i 96.50 za kilka tys. rubli w sztukach po rs. 1000 i rs. 500, oraz 95.50 za kilka tys. w drobnych odcinkach, wszystko bez odcinków kuponowych. Zabrano kilkanaście sztuk po 192.25, przy żądaniu 193.

Rentę 4% państwową chciano zbywać po 95.20, bez nabywców.

Pożyczki 4% wewnętrzne chciano zbywać po 96.25, wszystkie cztery serie.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po 99.50, umieszczono zaś kilkadziesiąt tysięcy rubli po 99.25 i 99.30.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101. — trzy ostatnie serie, nabyto zaś kilkadziesiąt tysięcy rubli najmłodszej serii po 100.75, 100.80, 100.85 i 100.90.

Listów zastawnych 5% miasta Łodzi poszukiwano po 99.25 wszystkich seryj.

Na polu akcji ruch był dziś żywy, przy tendencji mocniejszej. Umieszczono kilkanaście akcji Towarz. południowo-russkiego dniewrowskiego po 2132, 2133 i 2135, oraz kilka tychże akcji z ośmioldniową dostawą po 2138 i 2140. Wzięto kilkanaście akcji Banku handlowego w Warszawie po 485. Oddano kilka akcji Towarz. Lilpop, Rau i Loewenstein po 810. Nabyto kilkadziesiąt sztuk akcji Tow. zakł. przedziałni bawełny tkalni i bleicharni w Zawierciu po 618, 620, 622, 623, 624, 625, 626, —, 627, 628, 629 i 630, oraz kilkanaście z dostawą w końcu b. m. po 625. — i 630. — Nabyto kilkadziesiąt sztuk akcji Tow. zakładów putiłowskich po 168, 168.25, 169, 169.25 i po 169.50.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.48½.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.45, których kupiono kilkanaście tysięcy, marki w gotówce po 45.57½ kop., guldeny w gotówce po 75. — kop. i franki w gotówce po 37.25 kop.

Godzina 12-ta. Uspokojenie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych ospałe, a dla dywidendowych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.18½ do 11.21½ netto. Wiadro 78% rs. 8.90 do rs. 8.92½ — 2%. Liczne zapotrzebowania. Dowozy wystarczające. Uspokojenie cokolwiek mocniejsze.

### Koleje i taryfy.

— Według informacji dzienników petersburskich, w d. 21-ym b. m. rozpoczyna się posiedzenia XXII-go zjazdu ogólnego przedstawicieli kolei. Na zjeździe tym pomiędzy innymi rozstrzygnięte będą dwie kwestje: o zniesieniu taryfy od przewozu kolejami: kartofli, wieprzy, cegły ogniotrwałej i wapna, od wyrobów tytoniowych, tytoniu w liściach, taniego sukna i barkana wyrabianego z prostej wełny krajowej.

— Zapowiedziane na d. 13-ty grudnia r. b. wprowadzenie nowej osobowej i bagażowej taryfy strefowej na wszystkich kolejach, z powodu niewykończenia szczegółów tej taryfy, odłożono do d. 13-go stycznia 1895-go r.

— Nowosti donoszą, że istnieje projekt przyłączenia do kolei charkowsko mikołajewskiej dystansu kolei południowo-zachodniej Birzuła-Elizawetgrad oraz kolei chwastowskiej. Połączoną w ten sposób linię zaprojektowano nazwać ukraińską albo dniewprzańską.

— Ministerjum komunikacji zatwierdziło projekt umowy przedsiębiorcy N. Kahla z Towarzystwem kolei dniewrowskiej, na oddanie w 6-letnią dzierżawę działu ziemi w pobliżu stacji Ostrowiec, na przestrzeni 172-ch sążni kw., w celu wybudowania tam specjalnego składu na naftę, mogącego pomieścić 1,200 pudów nafty w beczkach.



# Sprawozdania z targów. — Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 12-go listopada r. b.

	przyszło:	wyszło:	pozostaje:
	wag.	wag.	6 wagonów
Zyta . . . . .	1	—	96
Owies . . . . .	—	—	1
Maki pszennej . . . . .	1	—	58
Kaszy jaglanej . . . . .	1	—	183
Kaszy gryczanej . . . . .	1	—	20
Ryżu . . . . .	—	—	—
Pszenicy . . . . .	—	—	68
Jęczmienia . . . . .	—	—	61
Grochu . . . . .	—	—	—
Gryki . . . . .	2	—	59
Cebuli . . . . .	—	—	—
Fasoli . . . . .	—	—	—
Łoju . . . . .	—	—	—
Makuchów . . . . .	—	—	—
Maki kartoflanej . . . . .	—	—	—
Kukurydzy . . . . .	—	—	—
Soli . . . . .	—	—	—
Rodzyneków . . . . .	—	—	—
Prosa . . . . .	—	—	—
Trąnu . . . . .	—	—	—

Razem 6 wagonów — wag. 502 wagonów

**Libawa**, dnia 7-go listopada. — Pogoda pochmurna, + 3° R. Żyto mocno, suche piękne 56 kop., stare zdrowe 51 do 54 kop. Owies biały mocno, litewski suchy bez jęczmienia od 40—51 kop., kurlandzki i litewski piękny 45—55 kop., najpiękniejszy 57—70 kop., miński 50 do 52 kop., kurski 53—54 kop., ruski obroczy 53—54 kop., ruski wyborowy biały od 63—70 kop., ruski ekonomiczny 57 do 62 kop., szastany piękny na terminy 50 kop., biały 58—63 kop., czarny piękny mocno, 50 kop., czarno-stry 50 kop. Jęczmień słabo, litewski 40 piękny 45 kop. Hreczka 73 do 74 kop. Groch suchy mocniej, pastewny 55 kop., mało-ruski suchy 58—62 kop., ruski 62 do 64 kop., wilgotny bez nabywów. Bób 62 do 63 kop. Soczewica pastewna 46—47 kop. Fasola biała 93 do 100 kop. Siemienia lniańce mocno, litewskie 7-miarowe 109—110 k., ruskie piękne 7-miarowe 109—110 kop., stepowe piękne 7-miarowe 110—113 kop., 6-miarowe 94—95 kop. Otręby pszenne mocniej, najgrubsze 44—45 kop., grube 39 do 42 kop., średnie 38—38 kop., drobne 34—35 kop. za pud.

**Zapasy zboża w Gdańsku** wyniosły, za wyłączeniem gdańskich olejarni i wielkich młynów, w dniach:

	1 listopada 1894 r.	1 października 1894 r.	1 listopada 1893 r.
Pszenicy	18,843	17,243	23,181
Zyta	4,623	4,955	4,274
Jęczmienia	1,231	1,667	2,058
Owies	249	308	15
Grochu	417	408	202
Kukurydzy	5	5	—
Wyki	41	1	14
Bonu	786	896	834
Lniczy	156	219	201
Siemienia konopnego	—	—	30
Rzepiku i rzepaku	541	568	700
Siemienia lnianego	533	120	10
Lubinu	—	—	—
Soczewicy	604	800	509
Hreczki	—	—	—
Prosz	—	—	12
Mak	53	31	4
Rzodkwi	—	—	—
Gorczycy	32	22	—

**Odessa** 6-go listopada (rynek zbożowy). Pszenica girka wyznaczona wagi 9 pud. 16 f. do 9 pud. 25 f. 53 kop. do 58 kop., nikopoliska wagi 8 pud. 32 f. do 9 pud. 15 f. 41 kop. do 49 kop.; ożima besarabska wagi 9 pud. 6 f. do 10 pud. 48 f. 60 kop. Usposobienie mocne. Żyto wagi 8 pud. 23 f. do 9 pud. 20 f. 41 kop. do 46 kop. Usposobienie spokojne.

Jęczmień dniewski 86 kop., niższego gatunku 84 kop. Usposobienie mocne. Kukurydza 50 kop. do 55 kop., usposobienie mocne.

**Okowita.** — (Sprawozdanie tygodniowe). — W tygodniu ubiegłym na naszym rynku w interesie okowity nie zaszła żadna zmiana; do transakcyj poważniejszych wciąż jeszcze nie dochodzi ze względu na niskie notowania hamburskie. W każdym razie musimy zaznaczyć, iż w ostatnich dniach usposobienie w Hamburgu wzmocniło się, a ceny uległy małejwyższości. — W Hamburgu notowania pod dniem 31-y października r. b. były następujące: na październik w żądaniu 19 1/2 m., w poszukiwaniu 19 mar.; na październik-listopad w żądaniu 19 1/2 mar., w poszukiwaniu 19 mar.; na listopad-grudzień w żądaniu 19 1/2 mar., w poszukiwaniu 19 mar.; na grudzień-styczeń 19 1/2 mar. w żądaniu, 19 1/2 mar. w poszukiwaniu; na kwiecień-maj 19 1/2 mar. w żądaniu, 19 1/2 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna 19 1/2.

## Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 12-go listopada r. b.

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	Temp. R.
D. 11-go g. 9 w.	738.8	79	Z	7.4	5.9
D. 12-go g. 7 r.	743.4	86	Z	6.1	4.8
g. 1 pp.	745.2	78	Z	8.0	6.4
W ciągu d. 11-go	Temperatura najniższa C.		5.1 = R. 4.0		
b. m.	najwyższa C.		8.5 = R. 6.8		
	Wysokość wody spadłej mm.		0.4.		

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 10-go listopada r. b. godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	59.8	9.2	—	0 3/4 pochm.	7	13	9
Berlin	56.2	3.5	PdW 2	3/4 pochm.	—	—	—
Biarritz	69.0	16.0	ZPd 5	pochm.	2	—	—
Budapeszt	60.0	6.8	Z	1 deszcz	1	9	6
Bukareszt	65.2	3.1	W	1 1/2 pochm.	—	14	3
Christiansun.	39.5	8.1	WPd 3	pochm.	—	—	—
Genewa	62.1	5.0	—	0 pochm.	—	—	—
Gleichenberg	62.7	3.4	—	0 3/4 pochm.	13	5	3
Hamburg	50.8	5.4	PdW 5	deszcz	3	—	—
Ischl	62.5	2.8	PdW 5	1/4 pochm.	6	5	2
Kijów	68.5	—2.2	WPd 3	pochm.	—	—	—
Konstantyn.	63.0	10.8	—	0 pogodnie	—	14	9
Kopenhaga	51.0	6.8	PdZ 3	deszcz	—	—	—
Kraków	62.0	4.0	PdZ 1	3/4 pochm.	6	8	3
Lwów	60.9	1.9	Pd 2	mgła	—	6	2
Malta	—	17.2	PnZ 4	1/2 pochm.	—	20	13
Monachjum	59.7	1.4	PdZ 1	1/4 pochm.	1	8	1
Moskwa	71.7	—14.2	—	0 pogodnie	—	—	—
Nizza	60.0	8.7	W 3	1/4 pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	55.3	12.5	PdZ 3	pochm.	15	—	—
Petersburg	62.4	—9.4	PdW 3	3/4 pochm.	—	—	—
Praga czeska	61.0	2.2	PdZ 2	pogodnie	—	10	2
Rzym	56.1	11.4	Pn 4	pogodnie	—	17	10
Stokholm	—	—	—	—	—	—	—
Tryest	59.6	9.5	PnW 4	pogodnie	8	11	7
Wiedeń	62.1	2.5	Z 1	pogodnie	4	7	2

Dr med. A. Ciagliński

powrócił. Włodzimierska 2. 5204

— **Warszawskie Towarzystwo dobroczynności** podaje do wiadomości osób interesowanych, iż z zapisu § 8 lit. c., w dniu 27-y grudnia r. b. ma nastąpić wypłata wsparć z ogólnej sumy rs. 480, rozdzielić się mającej pomiędzy sześciu podpadłych i wiekiem obarczonych wdów lub wdów ze stanu jubilerskiego, złotniczego, a w braku tychże ze stanu kupieckiego, dobrego i moralnego prowadzenia się, a wstydzących się żebractwa—rodem z Warszawy i najmniej lat 60 wieku mających.

Pragnący współubiegać się o powyższe wsparcia winni składać podania, przez starszego zgromadzenia jublerów lub złotników poświadczoną, z dołączeniem metryki urodzenia podających oraz aktu zejścia zmarłego małżonka lub żony.

Podania przyjmowane będą w kancelarii warszawskiego Towarzystwa dobroczynności (Krakowskie-Przedmieście 62) tylko do d. 6-go grudnia r. b.

Prezes zarządu **Jan Paweł Łuszczewski**.  
Członek sekretarz Towarzystwa **J. Heppen**.

— **Lecznica chorób zębów i jamy ustnej** leczenie, plombowanie, zęby sztuczne. Marszałkowska 109. 5181

**Dr Jan Marczewski**

(choroby kobiece i akuszerja). Przyjmuje od 1—3 i od 4—6 po poł. Nowy-Swiat 34 (dom W-go Botha).

Poszukuje się zdolnych

**Commis-wojazerów**

na Rosję, znających dokładnie tamtejsze stosunki handlowe. Oferty składać, lub ustnie porozumieć się można w **Towarzystwie pracowników handlowych**, Świętokrzyska Nr 29, pod lic. 5118 S. H.

**FELIKS BOGATKO**, adwokat przysięgły przyjmuje sprawy cywilne, karne i kolejowe. Sienna 27, m. 3. 5202

**DR. GRODZKI** leczy choroby sekretne oraz nie-moc wskutek tychże. Śliska 7. 5183

**Dr Władysław Florkiewicz**

powrócił do Warszawy. Aleja Jerozolimska Nr 10.

**Dr Jakób Halpern**, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby skórne i weneryczne. Do 10 r. i od 3—5 po poł. Nowy-Swiat 36. 4799

**Zguba pamiątki**

W ubiegłą niedzielę rano zgubiony został medalion srebrny oksydowany, czworokątny, zawierający drogą pamiątkę — wizerunek zmarłego ukochanego synka. Łaskawy znalazca chce odnieść zgubę w aleje Ujazdowskie 16, m. 2.

**NOWOŚĆ — Lnianie-wełniane trykotaze — NOWOŚĆ**

oraz inne, otrzymali i na sezon polecają

**GA WROŃSKI i KNAFLEWSKI**

dawniej A. W. Wilczewski, — Nowy-Swiat 57. 1467r

**MARYLAND**

kołnierze,  
mankiety  
i półkoszulki.

Bielizna ta odznacza się cienkością materiału i doskonałością fasonów, każdy kołnierz noszonym być może tydzień, a po znośeniu, odrzucony, zawsze świeża bielizna bez kłopotów prania. 1522r

**Kalendarze Józefa Ungra na rok 1895.**

**KALENDARZ WARSZAWSKI ILUSTROWANY**

POPULARNO-NAUKOWY.

Wydany obecnie kalendarz na rok 1895, liczy 50 rok istnienia, mieści w sobie artykuły cenniejszych w literaturze naszej pisarzy, obszerny dział informacyjny i adresowy, taryfy domów, przepisy pocztowe i telegraficzne. Cena kalendarza kop. 50.

**Dziennik**

Cena egzemplarza ozdobnie oprawionego kop. 30.

Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w Warszawskim Biurze Dzienników (Ungra), Wierzbowa 8, wprost Niecałej.

Osoby zamieszkające na prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy nadeszła rubla jednego na powyższe kalendarze, otrzymają takowe franco, jeżeli zaś nadeszła należność na którykolwiek egzemplarz pojedynczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop. 10 do każdego egzemplarza na koszt przesyłki.

Kalendarze na żądanie wysyłają się za zaliczeniem, dołączając 10 kop. za kwit pocztowy. 1883

Adres: **JÓZEF UNGER**, Warszawa, Nowolipki 2406 (7 nowy), wprost Dzikiej.

**Dziecko zdrowe i chore.**

Poradnik dla ojców i matek troskujących, przez Ks. KNEIPPA

(Wydanie drugie).

Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 15.

Nakład Księgarni J. Guranowskiego, 32, Senatorska 32. 1911

**1 Tuzin kołnierzy 40 kop.**

**1/2 Tuz. mankietów 35**

**1/2 T. półkoszulków 40**

**Skład Józefa Lukrec.**

**Tomackie 3.**

**Fabryka Pierników**

egzystująca od lat 60 pod firmą

**A. EHLESTAEDT**

przeszła obecnie na własność zięcia

**FRYDERYKA THOMEYER**

przy ulicy Żabiej Nr 5,

poleca się z przedsięwziętym wielkim zapasem

**wyborowych Pierników.**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 1776

Kupującym za rubla dodaje się 15 kop. rabatu.











## Nauka i wychowanie.

- Angielka** daje lekcje, 5 rs. miesięcznie. Nowosenna 2—12, oficyna, od 6. 43648
- Francuzka** dyplomowana wykształcona poszukuje lekcji u siebie lub w mieście. Wspólna 39, m. 22, rano i wieczór od 9 do 10-ej w domu. 43723
- Francuzka** z dobrą wymową potrzebna do konwersacji zaraz. Nowolipki 40, mieszkania 2. 43718
- Gimnastyka** szwedzka zdrowotna, lecznicza, masaż. Zakład p. Heleny Kuczańskiej, pod kierunkiem lekarskim dr. Sławińskiego. Ulica Mazowiecka 5. 41948
- Gimnastyki** udziela niedrogo u siebie i w domach prywatnych uczennica zakładu gimnastycznego p. Heleny Kuczańskiej. Dzielnia 37, m. 1. 43683
- Lecje** francuskie potrzebne za obiady. Kruca 37, m. 7. 43655
- Nauczycielka** muzyki posiadająca patent konserwatorium poszukuje lekcji za obiady lub opłatę. Wspólna 32—14. 43559
- Nauczyciel** potrzebny niemieckiego języka znającego język teoretycznie i praktycznie. Smolna 25, m. 2, do 10 i od 2—3 po poł. 43458
- Osoba** posiadająca francuski z dobrą konwersacją, niemiecki, ruski oraz przedmioty klasyczne, udziela lekcji na godziny. Wiadomość: biuro nauczycielskie Załęski. Mazowiecka 16. 41512
- Poszukuje** francuzki na demi-placę, Zajęcza 12, u właścicieli domu. 43140
- Szkoła** kroju i szycia systemem Wortha, A. Leszczyńskiej, Nowy-Swiat 46, 2-ie piętro, m. 5, przyjmuje uczennice przychodzące i stałe. Ceny przystępne, przy szkole pracownia ubiorów damskich. 42674
- Student** uniwersytetu poszukuje lekcji lub jakiegoś odpowiedniego zajęcia. Oferty Włodzimierska 2, dla „Z. Z.”, u stróża. 1920r
- Skończona** gimnazystka specjalność matematyka, ruski, szuka lekcji. Wielka 33, m. 35, do 11 i od 1—5. 43248
- Student** uniwersytetu, specjalność łacina i grecki. Żorawia 7, m. 8, sub „Homer”. 42893
- Student** poszukuje korepetycji w rannych godzinach. Żorawia 25—6. 43402
- Spiewu** lekcji będę nadal udzielał. Metoda pierwszorzędnym metrom. Marszałkowska 127—12, od 5—7. 43499
- Udziałem** lekcji muzyki (b. uczennica profesora Michałowskiego). Warecka 10, mieszkania 5. 42399
- W Łodzi**, biuro nauczycielskie W. Rościszczyńskiej Dzielnia 11, ma do umieszczenia francuzki świeżo przybyłe z Paryża. 42819
- Zakład** freblowski Marji Keller Senatorska 11, przyjmuje też i wychowawczynię, po południu lekcje gimnastyki. 42531

## Doniesienia osobiste.

- Alfonsa D.** ma list poste-restante. 43743
- Brunette** z gub. wołyńskiej list wysłany. 43727
- Dia „Idealistki”** list wysłany. 43728
- Józefa 20”** ma list od Stefana Eustachego. 43725
- Karol** odpisał okazicielowi rubla srebrnego z roku 1845. 43733
- List** wysłany z d. 9 dla Włodzimierza M. T. 43734
- List** poste-restante dla „Józefa 20.” 43737
- Marzycielka** A. H. ma list na pocztę. 43726

## Posady i prace.

## a) Poszukiwane.

- Angielka** z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyna 25. 39751
- Osoba** znająca się na kuchni, szyciu i prasowaniu poszukuje pracy w Warszawie. Świadczenia mam dobre. Nowogrodzka 27, m. 4. 43643
- Francuzki** poszukują zajęcia, jedna 5 rubli miesięcznie, druga dwie godziny 60 kop.—Oferty opłacane poste-rest. „Augusta.” 43717
- Freblówka** polka wykształcona poszukuje miejsca na przychodnią lub zajęcia na godzinę. Oferty pod „Ha. Wu.” przyjmuje Kurjer Warsz. pod „A. N.” 43424
- Francuzka** poszukuje zajęcia u siebie lub w mieście. Nowy-Swiat 24. 42703
- Felcer** ukończony poszukuje posady do faszycarar lub też na wyjazd do dóbr strzelca i t. p., na żądanie kaucja. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „A. N.” 43689
- Kuchmistrz**, kawaler, posiadający najlepsze świadectwa, jako przyjezdny, z braku znajomości, poszukuje posady w zamożniejszym prywatnym domu. Wiadomość: Dobra 51, m. 24. 43680

**Młody** człowiek z wykształceniem gimnazjalnym, energiczny, szuka zajęcia; polski, ruski doskonale, francuski, niemiecki teoretycznie, pięknie pisze, może wyjechać. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. „N. 23 Solitaire.” 43406

**Młody**, pracowity handlowiec, który przez 10 lat siedem—z tych przeszło trzy jako kasjer—pracował w jednej z większych firm handlowych na prowincji, a obecnie zajmuje posadę w Warszawie, posiadając chlubne świadectwa oraz znajomość języków polskiego, niemieckiego i ruskiego, pragnie wstąpić do jednego z większych kantorów w charakterze praktyki, za małym wynagrodzeniem. Łaska we oferty przyjmuje kantor Kurjera pod wyr. „Pracowity.” 43002

**Nagrody** 500 rs. za wyrobienie posady w poważnej instytucji młodemu człowiekowi z dyplomem uniwersytetu warszawskiego, który, mając obecnie posadę, chciałby sobie poprawić los przez znalezienie lepszej. Dyskretnie zapewnia się słowem honoru. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. „K. T. B.” okazicielowi kwitu ogłoszenia № 43457. 43457

**Niemka** z wyższym dyplomem (naukowym) życzy sobie udzielać lekcji na godziny, niemieckiego i ruskiego lub demi-placę. Piękna 36, m. 20. 43403

**Ogrodnik** z dobrymi świadectwami, obeznany przy drzewach owocowych, z prowadzeniem szkółek i hodowlą warzyw i roślin, poszukuje posady zaraz lub od 1-go następnego miesiąca. Warunki od umowy. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod A. F. R. 43708

**Osoba** w sile wieku poszukuje miejsca gospodni. Chmielna 50, m. 11. 43682

**Osoba** młoda, inteligentna, poszukuje miejsca do zarządu domem w bardzo zamożnym domu. Marszałkowska 90, magazyn mód. 43288

**Osoba** młoda poszukuje miejsca za pannę albo do dzieci. Królewska 16—5. 43473

**Paryżanka** szuka demi-placę bez mieszkania, w przyzwoitym domu. Oferty sub „N. 1621” do Kurjera Warsz. 43546

**Poszukuje** zarządu domem za mieszkanie znam przepisy policyjno-sądowe. — Złota 27, miesz. 25. 43285

**Polka** z dobrej rodziny, mająca świadectwa pierwszych domów, z doskonałym francuskim i muzyką, szuka miejsca jako demoiselle de compagnie. Zielna 9, mieszkania 3, od 2-ej do 5 ej. 43461

**Polnik** lat 36, z dobrymi świadectwami, poszukuje posady do gospodarstwa lub w mieście odpowiedniego zajęcia zaraz. Ślińska 12, m. 19. 43455

**Podowita** francuzka udziela języka francuskiego. Złota 24, mieszkania 15, od 12-ej do 4-ej. 43581

**Szyje** tanio suknie damskie i ubrania dziecięce. Hoża 20—16. 43736

**Za małe** wynagrodzenie poszukuje zajęcia na przychodnią. Oferty „Praca G.” przyjmuje Kurjer. 43552

**Zarządu** domu, interesów, plenipotencji, poszukuje starszy urzędnik rządowy, od 25 lat w jednej poważnej instytucji, lat 41, z wykształceniem prawnym, znany z prac, energiczny, biegły w załatwianiu skomplikowanych spraw, zestosunkowany. Nieposzlakowana uczciwość, sumienność, poważne referencje, kaucja. Przyjmuje przyzwoity lokal. Oferty przyjmuje kantor Kurjera R. R. 43697

## b) Zaofiarowane.

**Chłopiec** dobrej kondyty, od 15—16 lat, umiejący czytać, pisać, rachować, potrzebny do usług w sklepie. Wiadomość: Leszno 1, u stróża. 1925r

**Dziurkarki** zdolne do bielizny męskiej potrzebne zaraz. Złota 16, miesz. 17, trzecie piętro. 43735

**Do krawatów** potrzebna uzdolniona podreżna i dziewczynki do nauki. Senatorska 17, m. 14. 43740

**Do krawiecczyn** potrzebna zdolna panna, znająca kraj Wortha. Nowy-Swiat 35, pracownia kapeluszy. 43705

**Dziewczyna** lat 16, dobrze wychowana, potrzebna jest do zabawiania 14-letniego dziecka: Wiadomość w litografii „Liberty”, ulica Dzielnia 15. 43577

**Do krawatów** potrzebna zdolna składaczka regaliarka. Tylko zupełnie zdolne zgłaszać się mogą. Nowy-Swiat 5. 43084

**Francuzki**, bony, freblówki, poszukuje i u siebie, kantor komisowy, Niecała 9. 43636

**Grawer** zdolny, znający się na undraku, potrzebny do Charkowa. M. B. Bernstein, Żabia 9. 43027

**Niemka** z doskonałym francuskim życzyłaby znaleźć miejsce w domu chrześcijańskim. — Szpitalna 3, m. 8. 43429

**Niemka** lub niemki poszukuje do czytania prozaików, poetów niemieckich wieczorami, jako towarzystwa bezinteresownego lub za bardzo skromne wynagrodzenie. Oferty: Biuro Bersona, Senatorska 32, Neumanowi. 1898r

**Osobny** pokój z usługą i opałem dla francuzki za jedną godzinę lekcji. Bracka 10, m. 8. 43470

**Potrzebni** chłopcy do składu bielizny M. Wachtel, Nalewki 10. 43418

**Potrzebne** stanczarki tylko uzdolnione, pensja do 20 rs., dziewczynki na posyłki. — Mazowiecka 2. 43467

**Potrzebna** maszynistka specjalna do robienia szlaków (patrony) za dobrem wynagrodzeniem; robota stała. Wiadomość: Solec 59, u szwajcara. 43494

**Potrzebne** panny do pudełek. Ulica Ślińska 27, m. 14. 42982

**Potrzebna** inteligentna bona polka, znająca dobrze język niemiecki i z dobrą krawiecczyną, do jednego chłopczyka. Trębacka 4, m. 11. 43394

**Potrzebne** są panny do fabryki kopert. Dzielnia 1. 43181

**Potrzebne** panny i uczennice do krawiecczyn. Ul. Marszałkowska 86, mieszkania 13. 43188

**Pracownia** mód, Erywańska 6, potrzebuje maszynistki. 43024

**Potrzebna** jest na wieś młoda osoba z lepszym wychowaniem i nauką do pomocy dla wiekowej osoby, obeznana z gospodarstwem, kuchnią, szyciem bielizny i krawiecczyną, z zamiłowaniem do cichego i spokojnego życia. Wiadomość w hotelu Słowiańskim. 43750

**Potrzebne** panny kompletnie zdolne do staniów, pensja 20 rubli, i do nauki ze wszystkiem. Marszałkowska 132, m. 4. 43739

**Potrzebna** dziewczyna do pomocy drugiej służącej. Marszałkowska 132, m. 4. 43738

**Potrzebna** bona szwajcarka francuzka. — Zgłaszać się do p. Wisłom, Niecała 5. 43731

**Potrzebna** dziurkarka do koszul męskich. — Pańska 41, m. 1. 43730

**Polka** z dobrymi świadectwami, szyciem, potrzebna zaraz. Nowolipki 40, m. 2. 43719

**Potrzebne** są maszynistki do bielizny. Piwna 3, miesz. 3. 43703

**Potrzebne** panny zdolne stanczarki i do spódnis. Szpitalna 4, miesz. 16. 43699

**Panna** do staniów kompletnie zdolna potrzebna zaraz do pracowni A. Roefler, Senatorska 22. 43722

**Potrzebna** jest dziewczynka do magazynu kapeluszy. Długa 51. 43522

**Retuszer**, razem i operator potrzebny na wyjazd. Hotel Polski 95, od godz. 5 do 7 po poł. 43677

**Warszawska** agencja Ros. Tow. „Pomoc” poszukuje fachowych agentów na prowincji, przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju, ogniowe, życiowe, od wypadków, transportowe. Marszałkowska 147—14. 43687

## Kupno i sprzedaż.

**A.) Piec** i kominki paryżskie żelazne „Szuberski i „Salamandra”, ruchome na kółkach, utrzymują tak ogień widzialny (przez szybę mikową) jak i wentylację bez przerwy (dnem i nocą) przez cały sezon. Wypełniają się co 1” lub 24 godzin koksem lub antracytem. Łatwość przesuwania pozwala jednym piecem ogrzać skutecznie do 3 pokoi, kosztem 8 do 12 kop. na dobę. Nie wydzielają czadu, dymu i sadzy, nie wysuszają zbyt powoli powietrza, gdyż nagrzewają się do temperatury pieca kafelowego. Stanowią upiększenie lokalu i zajmują b. mało miejsca. Umieszczają się przed łutem, piecem, kominkiem albo rurą odprowadzają się z czał na zewnątrz. Ogrzewają 200 do 500 metrów kub. dowolnie od 12” do 18” Reaumura (przy pomocy regulatora). Zastosowane być mogą z wielkim pożytkiem wszędzie; w lokalach prywatnych, biurach, salach koncertowych, szpitalach i drogach żelaznych. Ten jedyny tylko system jest udoskonalony, uznanie Akademii medycznej w Paryżu, złote medale i znaczne zapotrzebowanie w kraju naszym świadczą o zaletach tych pieców. Reprezentant T. Koźłowski sprzedaje hurtowo i detalicznie Bracka 25 i Wierzbowa 8. Tamże szafy higieniczne, kąpielowe inżyniera Szuberskiego. 0292

**A.) Najtaniej** sprzedaje biżuterię złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i kolorowymi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 1, słubne obrączki złote od rs. 6 i t. d. Kupuje złoto, srebro, zamieniam na nowe. Przyjmuje obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tania i sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Swiat 29. — Magazyn przeniesiony został z pod № 36 na drugą stronę ulicy Nowy-Swiat pod № 29. 40859

**Angielskie** dywany, serwety, utrecht, welny, akretony i juty meblowe najtaniej u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemińskiego. 1645

**Umieblowanie** z 7-ju pokoiów mało używane wyprzedają. Kruca 10, mieszkania 7. 39473

**Buldogi** szczeniaki do zbycia. Ulica Ptasia 6, m. 23. 43378

**Bardzo** tania szkatuła żelazne sekretne, plomby maszynki firmowe, zatraski angielskie, zamki urzędowej roboty. Tłomackie 13, Sikorski. 40542

**Billard** do sprzedania. Piwna 29, w kawiarni. 43286

**Gobrowy** kołnierz sybirski, mało używany. Mokotowska 35—19. 43684

**Bryczki**, faetony używane do wsi i miasta, brykety trzy i dwuosobowe, lando, perelotka do sprzedania. Elektoralna 13. 43184

**Cztery** konie robocze i klacz wierzchowa do sprzedania tania. Piękna 49. Oglądać można od 11—1-ej. 43080

**Czarny** garnitur pluszem kryty, stół, sprzedam za rs. 130. Nowogrodzka 14—12. 43507

**Cytra** koncertowa z nutami. Mokotowska 35—19. 43385

**Dwie** suknie jedwabne strojne, zupełnie świeże, do sprzedania. Ulica Bracka 11, m. 12, od 11—3-ej. 43294

**Do sprzedania** garnitur mebli używanych 100 rubli, stół jadalny, etażerka, landszafty. Świętokrzyska 25—19, tylko od 3—5 po południu. Handlarze wyłączeni. 43639

**Do sprzedania** łóżka orzechowe. — Hoża 11, u stolarza, w 2-em podwórzu. 43704

**Dwie** maszyny Singera prawie nowe, jedna buldog, tania sprzedam. Żorawia 4, mieszkania 17. 43205

**Fortepiany**, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

**Futro** elki amerykańskie (męskie), algierka, na osobę dobrego wzrostu, jest do sprzedania za rs. 120. Mokotowska 55, m. 49, u krawca. 1889r

**Fabryka** powozów W. Mroczkowskiego, Leszno 6. Faetony, karety, wolanty, bryczki. Tamże są karety, faetony używane. 43319

**Fortepian** mało używany do sprzedania. — Świętokrzyska 44, m. 11. 43487

**Fortepian** zagraniczny, piękny, rs. 240. — Nowy-Swiat 22, m. 22. 43721

**Fortepian** krótki, czarny, dobry, rs. 120 sprzedaje. Nowy-Swiat 9, Grabowski. 43715

**Fortepian** Kerntopfa krótki, prawie nowy, tania sprzedam. Zielna 4—24. 43714

**Fortepiany**, pianina mało używane tania sprzedaje. Nowy-Swiat 64, Granke. 43713

**Fortepian** czarny, krzyżowy, do sprzedania rubli 350. Leszno 89, mieszkania 20, od 11 do 3-ej. 43372

**Fabryka** mebli giętych Świeżawskiego poleca meble po cenach najniższych. Fabryczny skład, Marszałkowska 113. 42185

**Garnitury** mebli salonowe, czarny pluszem kryty, fantazyjny, pluszowy rs. 65, otomany gustowne 18 rubli, garniturek gabinetowy 36. Widok 22—24. 43672

**Garnitur**, garniturek, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, biblioteczka. Sienna 19. 43533

**Introligatorskie** pisma maszynowe do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Swiat 64, w handlu win W-go Kazajana. 43126

**Jest** do sprzedania faeton lekki na jednego i parę koni. Ulica Leszno 55, sklep mydlarski. 43359

**Kapusty** ogrodowej kilkadziesiąt kóp tania do sprzedania za rogatką Belwederską, u W-go Wierzbickiego. 1918r

**Kupuje** używane łyżki gisierskie, heble do kranów, kastele, wózki i t. p. Wiadomość: Chłodna 30—11, godz. 6—7-ej. 43474

**Klacz** po ogierach czystej krwi, czeroleknie, do sprzedania. Wiadomość: Bielańska 14. 43387

**Kon** kasztan pięcioletni, rasowy, zdolny do zaprzęgu i pod wierzch, do sprzedania. Hoża 36, m. 2. 43388

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 1746r

**Kupuje** stare obrazy. Marszałkowska 127 m. 13. 41633

**Kasy** ogniotrwałe, od 20 lat znane ze swej dobroci, fabryki S. Polakiewicza, dawniej D. Berliner, Elektoralna 5. 43060

**Kareta** używana, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: ul. Fabryczna 3, w kantorze fabryki. 43090

**Kapusta** do kwaszenia pud 16 kop. Cieplia № 6. 43240

**Kolumny** czarne rzeźbione, mufka i kołnierz kolumnowe do sprzedania. Złota 30, mieszkania 16. 42784

**Kartofle** stołowe Magnum Bonum i Early Rose w wyborowym gatunku, do sprzedania nie mniej jak po 3 korce. Wiadomość w składzie nasion, Senatorska 44. 42757

**Kupuje** rowery, fortepiany, kwity lombardowe na zastawione rowery i fortepiany, kupuje szafy, kredensy, lustra, trema, wszystko używane, placę najchętniej. Oferty pod S. W. Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 42193

**Kupuje** książki używane, marki pocztowe, kumizmaty, sztychy. Księgarnia, Ordynacka 14. 39265

**Kasy** ogniotrwałe gwarantowane dobroci najtaniej wyrabia jedynie Matyszkiewicz, Chłodna 40. 35252

**Kasy** ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerna, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39463



**Lankastrówkę** doskonałą z przyborami, fiszharmonię tania sprzedam. Twarda 24, mydlarnia. 43710

**Mebel** tania. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biurko, otomana, szafka lustrzana, franki. Nowogrodzka 23, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 42214

**Mebel** gustowne! № 12 Niecała. Całkowito urządzenie i pojedyncze sztuki oraz garnitury fantazyjne. Wybór znaczny. Ceny bardzo niskie. Ul. Niecała № 12 (drugi dom od ogrodu Saskiego). 42345

**Mebel** po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, lustra, biura, inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszkania 13. 43067

**Mebel** różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tania. Krak.-Przedm. 20—12. 43637

**Mebel** tania. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurko, otomany, łóżka, toalety. Elektoralna 45. Koperski. 39472

**Mebel** za bezcen, garnitury salonne, otomany, kredensy, szafy, łóżka, lustra, biura, biblioteki, stoły, krzesła, Bracka 9, mieszkania 12. 39901

**Mebel** garnitur pluszem bordo kryty, otomana, szeslong i inne bardzo tania. Marszałkowska 123, tapicer, róg Siennej. 43724

**Maszyna** pończosnicza zupełnie mało używana do sprzedania. Hoża № 80, mieszkania 21. 43707

**Maszyny** Singera i Whelera Wilsona, mało używane, tania. Bednarska 18, mieszkania 32. 43691

**Mebel**. Niecała № 1, I-sze piętro od frontu. Meble rozmaite, garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, stoły, szafy, umywalnie, po niebywale niskich cenach. 43695

**Mebel**, 6 krzeseł, 2 fotele, stół mahoniowy, dwie szafy oraz fortepian o 7-iu oktawach do sprzedania. Chłodna 27—5. 43190

**Mebel** sprzedaje tania, garnitury, otomana, łóżko używane. Potrzebny chłopiec do tapicera. Plac św. Aleksandra № 9. 43157

**Mebel** tania! Kompletne umeblowanie salonu, buduarowe, gabinetowe, także szafy, łóżka, kredensy, stoły, krzesła, biurko, otomana, szafka lustrzana, umywalnia, lustra i inne. — Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 42510

**Miodu** świeży transport nadszedł. Sprzedaż hurtowa i detaliczna w sklepie kolonialnym, Podwale 18. 43100

**Masło** śmietankowe z dobrą „Kruszyna” poleca B. Heunios, Marszałkowska 126, w podwórzu. 43014

**Nowe** i używane. Fabryka M. Sejdemana, Leszno 52, posiada na składzie karety, faetony, faetoniki petersburskie, perelotki, wolantiki, kocz, szaraban, sani duży wybór najlepszych fabryk petersburskich, różnej wielkości i na różne ceny. 43729

**Chraz** stary dobrego pędzla sprzedam. Sala Licytacyjna, Królewska 12. 43386

**Otomana**, szeslong urzędowej roboty, za niską cenę. Zakładanie portjer, firanek, przeprabianie mebli, materacy, gruntu, sumienie wykonywa zakład tapicerski. Ulica Widok 3. 43476

**Otomana** gustowna tania do sprzedania. — Mokotowska 55, m. 44. 43741

**Pianino** piękne tania do sprzedania. Długa № 25, lombard. 43163

**Pianino** zagraniczne, krzyżowe, prawie nowe sprzedam rs. 350. Chmielna 31, mieszkania 9. 42086

**Pianino** rzeźbione amerykańskiej konstrukcji, platformkę, płaszcz z bobrów kamczackich sprzedam. — Nowy-Swiat № 8. 42403

**Pianina**, fortepiany, fiszharmonie, sprzedają (na raty), wynajm. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe sklady. 1501r

**Płaszcz** szopowy, prawie nowy, na wysokiego mężczyznę. Wspólna 19, mieszk. 18, od 11 do 2-ej. 43093

**Power** „Dunlop” 1893 roku, kosztował 250 sprzedaje prawie za poł cenę. Mokotowska 51, mieszk. 12, od 4 do 5-ej. 43259

**Salopa** lisy rs. 20 do sprzedania. Kuśnierz Rambusz, Krakowskie-Przedm. 6. 42631

**Sprzedaje**, kupuje używane ubiory damskie, wynajmuje suknie, peleryny weselne. Bednarska 19. 43 91

**Suknie** jedwabną heliotrop, woalową różową, szlafrok wełniany, mało używane, sprzedam. Nowy-Swiat 41, mieszk. 28. 43659

**Szafy** debowe, orzechowe, mahoniowe, tania sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 43608

**Ser** szwajcarski krajowy w najprzedniejszym gatunku, sprzedaje hurtowa i detaliczna, poleca „Felix”, Sienna 3. 42709

**Tokarnia** amatorska mała 18 rs. i inne rzeczy b. tania. Mokotowska 57—8. 43064

**Trzciny** kilka morgów do sprzedania. Władomosc: Twarda 24, w wydłarni. 43709

**Wielki** wybór barchanów kolorowych od 18 kop. arszyn, duży wybór flaneli białej i kolorowej. Poleca skład bielizny Teofilu Fuks, Senatorska № 26, w podwórzu. 43632

**Wielkie** i piękne lustro w debowych ramach do sprzedania. Żorawia № 28, mieszk. 5, od 1 do 5-ej. 43133

**Zegar** starożytny angielski, regulator, w dobrym stanie, z powodu wyjazdu do sprzedania. Chmielna 31, m. 2. 43670

**24 rs.** otomana z fotelami. Daniłowiczowska 16—23, pierwsze piętro. 43711

### Interesy handl. i majątk.

**A) Kolonia** Sielec № 3, pomiędzy parkiem Łazienkowskim a szosą od Marcelina do Wójtówki, przez którą idzie tramwaj wilański, zdatna na wille lub fabryki, do sprzedania w częściach lub całości po 18 kop. łokieć. Wiadomość: ul. Zielna 16, mieszk. 12, od 4—5-ej po południu. 42573

**A) 1000** rubli potrzeba na dobry procent, zabezpieczenie wekslowe na interesie pewnym, znanym i dobrze rozwiniętym, na rok jeden albo krócej lub dłużej, stosownie do umowy. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod wyr. „Zabezpieczenie.” 43544

**A) Kunkel** i Nowicki zakład przewozowy przyjmuje na skład meble i pośredniczy w danych wypadkach przy sprzedaży tychże. 1802r

**Do wydzierżawienia** folwarczek 26 morgów ogólnej przestrzeni, w tem 8 morgów ogrodu owocowego, doskonale ogrody warzywne, kilka morgów łąki i pola, odpowiednie zabudowania gospodarcze. Interes korzystny dla ogrodnika. Bliższe szczegóły na miejscu, Łęka, około Nowomińska. 43142

**Do sprzedania** restauracja z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu, ulica Freta № 6. 43133

**Do sprzedania** sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu nagłego wyjazdu. Marszałkowska 67. 43540

**Dobry** interes do sprzedania, dający pewne utrzymanie rodzinie, a nie wymagający znajomości fachu; może nabyć kobieta, mająca rs. 600. Zielna 4, m. 25, od 9 do 11-ej. 43357

**Dom** nabędzie lub sumę hipoteczną 10 000, mam na zamianę gotówkę 3 000 rubli i folwarczek. Oferty pod „Skierniewice” przyjmuje Kurjer. 43374

**Dom** dwupiętrowy, w środku miasta położony, za rs. 7 500 do sprzedania. Wiadomość: Leszno 18, mieszk. 38. 42505

**Dom** na Nowym-Swiecie, drugi w okolicy Marszałkowskiej, oba do sprzedania. Marszałkowska 127, mieszk. 15, do 12-ej, od 3-ej do 6-ej. 43690

**Kawiarnię** sprzedam znaną od lat 30, do krze idzie. Świętokrzyska 15. 43676

**Magle** do sprzedania. Ulica Dzika № 10. 43477

**Potrzebuję** 100 rubli, spłata miesięczna, procent z góry, gwarancja pewna. Oferty proszę złożyć: kantor Kurjera „Kwit ogłoszenia 100.” 43482

**Plac** do sprzedania. Wiadomość: ulica Leszno № 88, u właściciela domu. 41983

**Potrzebna** jest do spłaty suma 2 500 rs., zabezpieczona hipotecznie na nieruchomości warszawskiej. Wiadomość: ul. Aleksandra № 18, stróż wskaże. 43700

**Potrzebny** mężczyzna lub kobieta do interesu handlowego, lat 10 egzystującego, z kapitałem 3 000 rubli, dla powiększenia takowego; zapewnia się 10% prócz zysku. — Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń Piotrowskiego, Senatorska 26, pod W. S. 43495

**Restauracja** do sprzedania z powodu zmiany interesów. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 10, w kawiarni, od godz. 12 do 4-ej. 43479

**Restauracja** do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 85, w sklepie wiktualii. 42265

**Sklep** mydlarsko-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Wiadomość: Mokotowska 19, mieszkania 7. 42592

**Sklep** mocno-spożywczy do sprzedania. — Krakowskie-Przedmieście № 64. 42721

**Sklep** spożywczy do sprzedania. Ulica Piętna 23. 43431

**Sprzedam** sklep dystrybucyjno-galanteryjny. Marszałkowska 95. 43149

**Sklep** duży kolonialny, dobrze prosperujący, zaraz do odstąpienia. Podwale № 18. 43101

**Sklep** dystrybucyjno-spożywczy sprzedam zaraz za rs. 250. Podwale 14. 43155

**Skład** wódek do sprzedania. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Skład wódek.” 43028

**Sklep** dystrybucyjno-galanteryjno-pismieniny do sprzedania z powodu wyjazdu zaraz. Wiadomość na miejscu, Berka 8. 43545

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania w każdym czasie. Ulica Nowowiejska № 24. 43081

**Sklep** spożywczo-norymbersko-dystrybucyjny do sprzedania za cenę przystępną, dobrze zaopatrzony w towary. Zielna 4, mieszk. 25, od 9—11-ej. 43358

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Jasna № 1. 43179

**Sklep** mydlarski z dystrybucją jest do sprzedania. Ulica Pańska № 18. 43720

**Sklep** galanterijno-norymberski z materjałami pismiennymi oraz prenumeratą pism do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Swiat 43, mieszkania 20. 43694

**Sklep** wiktualii do sprzedania z powodu choroby. Mostowa 15. 43674

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z mieszkaniem bardzo wygodnym. Ulica Hoża № 23. 43671

**Traktjennie** z fiaczarnią sprzedam. Wiadomość: Tamka № 46, w sklepie. 43693

**300** lub 400 rubli potrzeba, procent dobry, gwarancja najzupełniejsza. — Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla okaziciela rubla № 802482. 43621

**1500—2 000** rs. potrzebne są na dobry procent. — Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod wyr. „Dobry procent.” 42221

**17 000** rs. poszukuję na pierwszy numer hipoteki po Tow. Kred. Ziem. na majątek ziemski w dobrym stanie. Wiadomość Zielna 15, m. 2, od godziny 12—2-ej. 43122

### Lokale

#### a) Poszukiwane.

**A. Wróblewski** i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Swiat 12. Żelaznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1868r

**Cztery**, trzy lub dwa pokoje z alkową i kuchnią potrzebne, od 1 grudnia lub stycznia. Wiadomość: Marszałkowska 114, m. 23, do 10-ej zrana. 43744

**Inteligentna** osoba poszukuje widnego, spokojnego pokoju, nie wyżej 2 piętra. Hotel Brühlowski 57. 43579

**Pokoik** potrzebny ciepły, suchy, z przedpokojem lub bez z oddzielnym wejściem, (kawalerski), w pobliżu placu Bankowego lub Teatru, w środku miasta, (może być umeblowany). Oferty z ceną przyjmuje Kurjer dla „Kawalerski.” 43438

**Potrzebne** 1 lub 2 pokoje umeblowane, z osobnym wejściem, w okolicy dworca Wiedeńskiego. Oferty sub „Paris 25” przyjmuje Kurjer. 43547

**Poszukuję** pokoiku kawalerskiego, z całodziennym utrzymaniem, w okolicy Teatralnego placu. Oferty: Senatorska № 18, u stróża. 43742

**Potrzebne** zaraz 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, suche, ciepłe, widne, w dzielnicach: Piękna, Wileza, Mokotowska, Hoża, Wspólna, Żorawia, Nowogrodzka, Widok, Bracka, Marszałkowska, Chmielna i Złota do Sosnowej. Oferty, cenę pocztą. Wspólna 28—4. 43441

#### b) Zaofiarowane.

**Apartament** elegancko umeblowany, z wszelkimi wygodami, do odnajęcia na całą zimę. Włodzimierska 14, portjer wskaże. 42604

**Do wynajęcia** od 1 stycznia 1895 sklep z pokojem, róg Grzybowskiej i Towarowej № 25; także do sprzedania 2 ładne mopsiki i gazometr. Wiadomość u stróża. 43368

**Kobieta** przyzwolta, życząca sobie znaleźć chwilowe pomieszkanie z życiem i obsługą. Zgłosić się dla porozumienia może. Bracka 8, m. 16. 42707

**Kantor**, wozownia, stajnia, do wynajęcia na Długiej № 29, hotel Polski. 42724

**Lokale** fabryczne, z siłą pary, do wynajęcia. Wiadomość: Grzybowska 55. 42629

**Pokój** dla kobiety do wynajęcia. Piękna 3, mieszkania 15. 43369

**Pomieszczenie** dla młodzieńców, całodziennego życia, wejście osobne. Ul. Mazowiecka 11—26. 43388

**Pokój** obszerny odnajmę zaraz. Na żądanie meble. Plac św. Aleksandra 12—1. 43654

**Pokój** umeblowany do najęcia, z usługą, samowarem. Krakowskie-Przedmieście № 9, m. 5. 43569

**Piękny** pokój duży, umeblowany, lub mniejszy, wateklozet, wanna, obiady zdrowe. Kapucyńska 5—14. 43555

**Pokój** dla kobiety. Wiadomość: Krakowskie-Przedm. № 14, w mydlarni. 43678

**Pokój** piękny, z życiem, fortepianem, dla inteligentnej pani. Daniłowiczowska 8, m. 21. 43692

**Pokój** duży, dwa okna, pierwsze piętro, do wynajęcia zaraz. Nowy-Swiat 9. Grabowski. 43716

**Sklep** duży, z obszernym pomieszczeniem na restaurację; sklep mniejszy, oraz lokale różne zaraz, lub od Nowego Roku do wynajęcia. Nowy-Swiat 24. 43436

**Sklep**, pokoje gościnne, duża piwnica i składowa, po handlu win, róg Długiej i Przejazd, do wynajęcia od 1-go stycznia, wiadomość na miejscu. 43690

**Zaraz** do wynajęcia umeblowane trzy pokoje, z przedpokojem, balkonem, frontowe. Ulica Niecała № 2, m. 13. 43466

**Zaraz** pokój do wynajęcia, może być z obiadem, dla mężczyzny. Mazowiecka 11, mieszkania 11. 43712

### Doniesienia rozmaite.

**A) Poszukuje** się lekcji tańców w doborowym towarzystwie, w pobliżu Elektoralnej. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera pod X. A. Z. 43375

**A. Gotowe** kostjmy wełniane po rs. 20. Kraje i pasuje suknie i okrycia, oraz fasony bibułkowe od 30 kop. Uczennica szkoły parzyckiej: plac św. Aleksandra 14. 39497

**Adwokat** przysięgły Leonard Żalaska prowadzi sprawy cywilne, spadkowe, hipoteczne na swój koszt. Nowogrodzka 14. 43183

**A) Tania!** elegancko robi suknie, żakiety, wierzchy do futer. „Wanda.” Widok 3—11. 43722

**Cyklodrom** zimowy w sali ogrzewanej został otwarty. Bagatela № 12. 43051

**Goldtinctur** (złota farba), znakomity środek do odnawiania starych ram, flaszka 50 kop. Magazynu Juliana Müllera, Senatorska 24. 42035

**Haft** biały i kolorowy. Pracownia przyjmująca do znaczenia i haftu bieliznę i całe wyprawy. Sprzedaje rysowane monogramy, udziela lekcji haftu. Ceny przystępne. Hoża 15—11. 43231

**Krawatów** wycieczam wieczorami, robotę przyjmuję z danego materiału. Orła 10, mieszkania 8. „Louise.” 43160

**Mamki** wiejskie i miejskie, z dobrym pokarmem. Orła № 10. 43698

**Mięzka** ze świeżym pokarmem, przyjmuję dziecko do piersi. Solec 53—23. 43113

**Nowy-Swiat** 52. Tapicer Konstanty Sekcia wykonywa meble, rolety, materace najtańiej, sumiennie. 42783

**Obiady** prywatne, zdrowe, na wiejskim omasle. Widok 21, mieszk. 21. 42935

**Przybiłkał** się dnia 8/11 ponter biały, żółta płaty. Odobrać można: Mokotowska 26, u stróża. 43550

**Pracując** w pierwszorzędnym magazynie, obecnie przyjmuję u siebie suknie do roboty od 3 rubli. Pańska 29, m. 2. 42749

**Poszukuję** towarzyszek do wspólnej nauki ogrodnictwa. Wileza 16, mieszkania 6, 2-e piętro. 43435

**Przefasonowanie** kapelusza filcowego kop. 25. Najmłodniejsze berety, kapotki, mufteczki, fantazyjne wykończam gustownie. Gruntuwna nauka strojów rs. 15. Nowy-Swiat 36. 43706

**Power** pneumatyk angielski, mało używany 180. Skład węgli: Krucza 20. 43701

**Sudorivorat**. Dostać można we wszystkich miastach gubernjalnych i powiatowych.

**Sudorivorat**. Dostać można w Warszawie we wszystkich magazynach obuwniczych i sklepach galanterijnych.

**Sudorivorat**. Wyścielaczka higieniczna do składania w obuwiu męskie i damskie.

**Sudorivorat**. Pochłania pot i nieprzyjemny swój nóg.

**Sudorivorat**. Krakowskie - Przedmieście № 38, m. 12, wynalazca S. Szczepański, 38410

**Stolarz** odświeża i naprawia meble. Złota 39, Szmieszkana 21. 43469

**Tania**, elegancko wykończam suknie i okrycia. Nowogrodzka 25, m. 6. 43472

**W sobotę** d. 9 listopada, przechodząca ulica Elektoralną i Rymarską zgubiono złotą obrączkę, drogą pamiątkę po zmarłym mężu, z napisem: Deoniza Celińska. Łaskawy znalazca zechce odnieść na ulicę Rymarską № 6, m. 29, za nagrodą. 43702

**Zakładam** dzwonek elektryczny, ostrzegacz przed złodziei od rs. 4. Świętokrzyska № 6, m. 3. 43528

**25 kop.** nakładanie pończoch. Żorawia № 4, m. 3. 43686

**119 Marszałkowska**, przyjmuje akşamit znoszony do wytłoczenia na różne desenie. J. Królikowski.

**119 Marszałkowska**, przyjmuje plusz i utrecht używany na desen gnieciony, nadając wygląd nowego.

**119 Marszałkowska**, przyjmuje garderobę damską i męską do prania i farbowania chemicznego. 43444